

Kraków,  
28 129  
grudzień 1963 r.

## Ocieplenie deszcze gołoledź

Nad całym rejonem woj. krakowskiego zanotowano gwałtowne ocieplenie. Wczoraj w Zakopanem termometry notowały plus 1 stopień. W Krakowie — plus 2 stopnie. W pobliżu zera — na Kasprowym. Ocieplenie, spowodowało gwałtowne topnienie śniegu. Na szosach po stopnieniu górnej warstwy śniegu ukazał się lód szczególnie niebezpieczny dla pojazdów i kierowców. Również i na Śląsku nastąpiło gwałtowne ocieplenie. Góry Beskidu nawiedził halny wiatr, który uszkodził linie telefoniczne i wylał dziesiątki drzew.

W nocy z czwartku na piątek na Pomorzu Zachodnim padał deszcz. Oczyszcili on zupełnie ze śniegu ulice miast, czemu sprzyjała także temperatura powyżej zera. Deszcz utrudnił jednak prace przeładunkowe.

Gołoledź daje się szczególnie we znaki komunikacji autobusowej na Lubelszczyźnie. W piątek rano nie dotarli do Lublina żaden autobus PKS z Puław, Nałęczowa i Kraśnika.

Pod wpływem ciepłych, południowo-zachodnich wiatrów powłoka śnieżna na otwartych przestrzeniach w woj. zielonogórskim znikła prawie zupełnie. Na rzekach i jeziorach topnieje lód. (PAP)



Na zdjęciu: w miejscowości wczasowej Oberbaerenburg w górach Rudawach. CAF

### Ambasador PRL złożył wizytę Chruszczowowi

MOSKWA (PAP). Ambasador PRL w ZSRR, Edmund Pszczółkowski złożył 26 bm. wizytę pierwszemu sekretarzowi KC KPZR, przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR, Nikicie Chruszczowowi.

Rozmowa między Chruszczowem a ambasadorem przebiegała w atmosferze serdecznej przyjaźni.

### Wyplata poborów — wcześniej

WARSZAWA (PAP). Według informacji uzyskanych w centrach Narodowego Banku Polskiego, przedsiębiorstwa i instytucje mogą się zwracać do właściwych im oddziałów banku z wnioskiem o dokonanie wcześniejszej wypłaty poborów swym pracownikom. Wypłaty poborów, których normalny termin przypada 31 bm. lub 1 stycznia 1964 r. można dokonywać począwszy od 28 bm.

Praktyka wcześniejszych wypłat poborów wprowadzona została w latach ubiegłych.

Warszawa otrzymała nową księgarnię muzyczną im. Stanisława Moniuszki. W księgarni, mieszczącej się przy ulicy Mollera 6/8, otwarto dział literatury muzycznej, teatrologi, albumów, nut i płyt. Na miejscu znajduje się również fortepian, na którym można przegrać zakupione nuty oraz aparatura do przesłuchiwania płyt.

CAF — fot. Uchymiak

## Narady po XIV Plenum KC PZPR

# Oceny-wnioski-uwagi

WARSZAWA (PAP). Po XIV Plenum KC PZPR szybko przystąpiono do usuwania niedomagań w naszej gospodarce. Służą temu branżowe i terenowe narady, które ostatnio odbyły się i odbywają nadal w całym kraju. Po szczegółowej analizie sytuacji opracowywane są konkretne zadania dla każdego niemal odcinka pracy.

### W ZAGĘBIU CHEMICZNYM...

Jakim jest rejon krakowski jest rejon krakowski do realizacji zadań 1964 r. opartych o wytyczne XIV Plenum. W dyskusji pod-

czas narad przytaczano szereg przykładów niegospodarności. Oto np. Fabryka Supertomasyny „Bonarka” w Krakowie otrzymuje surowce z Pomorza, podczas gdy najbliższe zakłady produkujące ten specyfik znajdują się o 1,5 km. Dodatkowe koszty z tego powodu wynoszą 620 tys. zł. W wielu fabrykach chemicznych nie w pełni wykorzystywane są istniejące rezerwy. Wykrywaniem ich w Zakładach Chemicznych Osławiec, zajmuje się już zespół ekonomistów i fachowców produkcji. Obserwowane jest każde stanowisko pracy. Dzięki tej analizie zwiększone zadania produkcyjne wykonane zostaną wyłącznie w drodze wzrostu wydajności pracy. Gdyby tego nie zrobiono trzeba byłoby zatrudnić dodatkowo 260 pracowników.

Chemicy oświeściliśmy zgłosili konkretną propozycję obniżki zużycia deficytowych materiałów. Zamierzają oni wprowadzić nowy system premiowania robotników i inżynierów, w którym wysokość nagród uzależniona będzie od osiągniętych oszczędności materiałowych. W tarnowskich „Azotach” wprowadzone zostały książki inżynierskie, w których notuje się zadania pracowników i sposób wykonania tych zadań.

### ZATRUDNIENIE I GOSPODARKA MATERIAŁOWA

Zajmą się tym w Warszawie specjalne zespoły, które zostały powołane po naradach i konferencjach w większych przedsiębiorstwach, jak im. Nowotki, Róży Luksemburg, Kasprzaka, Dymitrowa i in. W zakresie zatrudnienia ustalą one właściwy jego poziom. Ujawnione nadwyżki przesunięte zostaną do tych zakładów, które odczuwają niedobór siły roboczej, a także do działalności usługowej i pracy chałupniczej.

Omawiając sprawy gospodarki materiałowej podkreślono, że surowce i pół-

fabrykaty w zwiększoną produkcję w przyszłym roku należy znaleźć poprzez wykorzystanie zapasów, racjonalną gospodarkę i maksymalne oszczędności.

### ZMNIJSZYĆ ILOŚĆ ZJEDNOCZEŃ...

...postulują działacze o polscy. Jest ich bowiem tak dużo, że utrudniają to prace, zmierzające w kierunku uzyskania oszczędności i wzrostu produkcji. Zwiększa akcja łączenia małych zakładów w większe, natrafia na niechętny stosunek zjednoczeń, które nie chcą w ten sposób osłabić swoich pozycji. Z innych spraw krytykowanych podczas narad — to m. in. nie wykorzystanie mocy produkcyjnej w przemyśle cukrowniczym i w cegielniach. Gdyby usunąć te niedociągnięcia, można by uzyskać dodatkowo taką ilość cukru jaką produkują 2 cukrownie oraz 83 mln szt. cegły. I tu kompleksowo wykorzystanie mocy produkcyjnej utrudnia rozproszenie zakładów i ich „zjednoczeniowa przynależność”. Planuje się np. budowę nowych wytwórni prefabrykatów o zdolności produkcyjnej 18 tys. m<sup>3</sup>, choć istniejące już zakłady mogłyby zwiększyć produkcję o 55 tys. m sześci.

## Kiedy polska TV nabierze kolorów?

WARSZAWA (PAP)

Polska telewizja kolorowa to sprawa dość odległej jeszcze przyszłości — niemniej nasze badania w tej dziedzinie są znane i cenione za granicą. Specjaliści nasi zapraszani są na różne sympozja i pokazy kolorowej TV. W grudniu przebywał w Paryżu prof. Lesław Kędziński z Instytutu Łączności w Warszawie, a naczelny inżynier TV — Jerzy Rutkowski wrócił niedawno z pokazu kolorowej TV w Londynie.

Rozmawiamy z inż. Rutkowskim na temat sytuacji kolorowej TV na świecie i w Polsce.

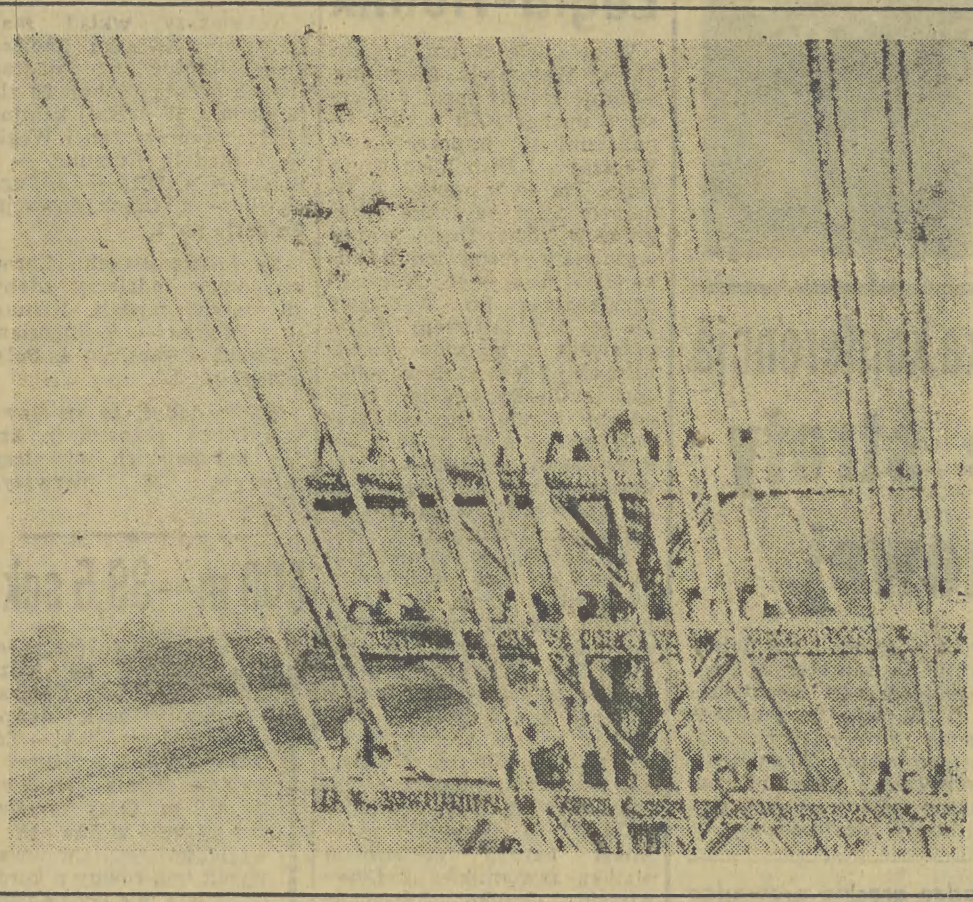
— Obecnie normalne programy kolorowe nadają tylko Stany Zjednoczone i Japonia, eksperymentalne audycje przygotowuje telewizja radziecka. Inne kraje (np. Wielka Brytania i Francja) wstrzymują się z wprowadzeniem u siebie kolorowej TV, czekając na ustalenie jednolitego systemu w całej Europie.

Największy dorobek zarówno teoretyczny jak i praktyczny w pracach porównawczych nad trzema istniejącymi obecnie systemami kolorowej TV mają Anglicy. — W Londynie — mówi inż. Rutkowski — oglądaliśmy pokaz trzech systemów — amerykańskiego, francuskiego i niemieckiego. Pokaz ten był dla nas interesujący, gdyż sami także prowadzimy prace badawcze nad kolorową TV w instytutach łączności oraz tele- i radiotechnicznym w Warszawie. Dotychczasowy dorobek instytutu tele- i radiotechnicznego — to odbiorniki studyjne własnej produkcji, urządzenia wytwarzające sztucznie kolorowy obraz oraz szereg przyrządów pomiarowych. Specjaliści z Instytutu łączności zajmują się stroną nadawczą i opracowaniem aparatury studyjnej.

Przewiduje się, że do połowy przyszłego roku nasi specjaliści wypowiedzą się ostatecznie w sprawie wyboru systemu dla Polski.

Decyzja w sprawie wyboru jednolitego systemu kolorowej TV w Europie zapadnie w 1965 roku w Wiedniu, na konferencji międzynarodowego doradczego komitetu radiokomunikacyjnego (ODIR) — organizacji działającej pod auspicjami ONZ.

— Kiedy oglądać będziemy kolorowe audycje w Polsce? — Fachowcy obiecują program eksperymentalny za 2—3 lata.



### Uroczystości uruchomienia urociągu „Przyjaźń”

WARSZAWA (PAP). Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja rządowa ZSRR z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów M. A. Leszczko, która weźmie udział w uroczystości przekazania do eksploatacji polskiego odcinka urociągu „Przyjaźń”.

W godzinach popołudniowych członków delegacji przyjął wicepremier Piotr Jaroszewicz.

W sobotę, 28 bm. o godzinie 21.20 telewizja nada filmowe sprawozdanie z przebiegu uroczystości uruchomienia polskiego odcinka urociągu „Przyjaźń” w Plocku.

W piątek przybyły również do Warszawy delegacje rządowe Czechosłowacji, NRD, Rumunii i Węgier.

### Sytuacja na Cyprze

LONDYN (PAP). Według doniesień rozgłosili cypryjskiej, w Nikozji i na całej wyspie panował w piątek rano spokój. Na ulicach Nikozji pojawiły się już samochody i otwarto niektóre sklepy.

Wojska greckie, tureckie i brytyjskie patrolują okolice Nikozji. Operacjami tymi kieruje dowódca stacjonujący na Cyprze wojsk brytyjskich, które mają być w piątek wzmocnione dalszymi posiłkami.

### 28 bm. pogrzeb Marcjanny Fornalskiej

WARSZAWA (PAP). W godzinach popołudniowych 27 bm. odbyło się wyprowadzenie zwłok Marcjanny Fornalskiej na Wojskowy Cmentarz na Powązkach.

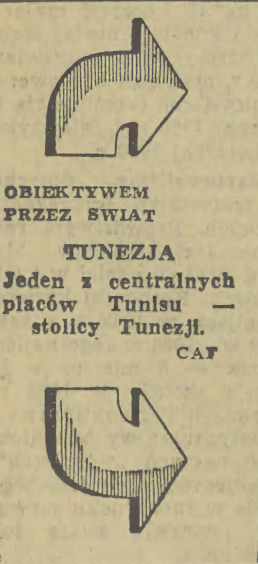
Pogrzeb zasłoniętej działalności i bojowniczki polskiego ruchu rewolucyjnego odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 13.

Do rodziny zmarłej napływają z całego kraju kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia od wybitnych działaczy partyjnych i państwowych, współtowarzyszy Marcjanny Fornalskiej, oraz od organizacji partyjnych i społecznych.

### Chruszczow przyjął Hadza Ben Allę

MOSKWA (PAP). Nikita Chruszczow przyjął w piątek na Kremlu przewodniczącego algerijskiej delegacji partyjno-rządowej Hadza Ben Allę oraz członków delegacji.

W rozmowie wziął udział pierwszy wicepremier Aleksiej Kosygin.



OBIEKTYWEM  
PRZEZ ŚWIAT

### TUNEZJA

Jeden z centralnych  
placów Tunisu —  
stolicy Tunezji.

CAF



A ja wam powiadam: wszystko przez Kowalskich. Zresztą — zaraz się przekonacie. Oto w Przedsiębiorstwie Budownictwa Poziomego oraz Pionowego nr 321/5 pod koniec II kwartału wystąpiły niejaki trudności. Kierownicy kolektywu PBPO, po drobiazgowym i wyczerpującym zbadaniu przyczyn, ustalili ponad wszelką wątpliwość, iż trudności owe wynikają z pewnych, choć ograniczonych, przekroczeń limitów normatywnych A. Wskutek tego zaś występuje potrzeba dofinansowania sześciu spośród ośmiu prowadzonych budów. Skoro istniejąca potrzeba to wystarczy tylko załatwić w zjednoczeniu sprawę dofinansowania. I to po prostu, jak zwykle, załatwić Kowalski. On już to potrafi...

I rzeczywiście — załatwił. A w Zakładach Eksploatacji Tworzywa Naturalnego, po pierwszym półroczu, gdy dokonano podsumowania dorobku okazało się, że nie wszystkie wskaźniki chcą świąteczny o działalności zakładu w sposób należyty. Kolektiw kierowniczy ZETN, powodowany żywą troską o pełną i niezakłóconą zdolność między innymi wskaźnikami, które jego są — postanowił wystąpić do centrali o zwiększenie odpowiednich i odpowiadających korelacjom wewnątrzzakładowych limitów finansowo-materiałowych. Zdecydowano przy tym, nie bez głębokich racji, że sprawę tę może załatwić najlepiej jedynie Kowalski, który niejednokrotnie już wykazał się odpowiednimi kwalifikacjami.

Faktycznie — załatwił. W Wytwórni Prefabrykatów Szczególnego Typu dla odmianny — po wyprodukowaniu 1021 elementów specjalnie dokładnych, w toku wniosków międzyoperacyjnych oraz jakościowej kontroli technicznej stwierdzono niezbieżność, że elementy owe w pewnych szczegółach wymia-

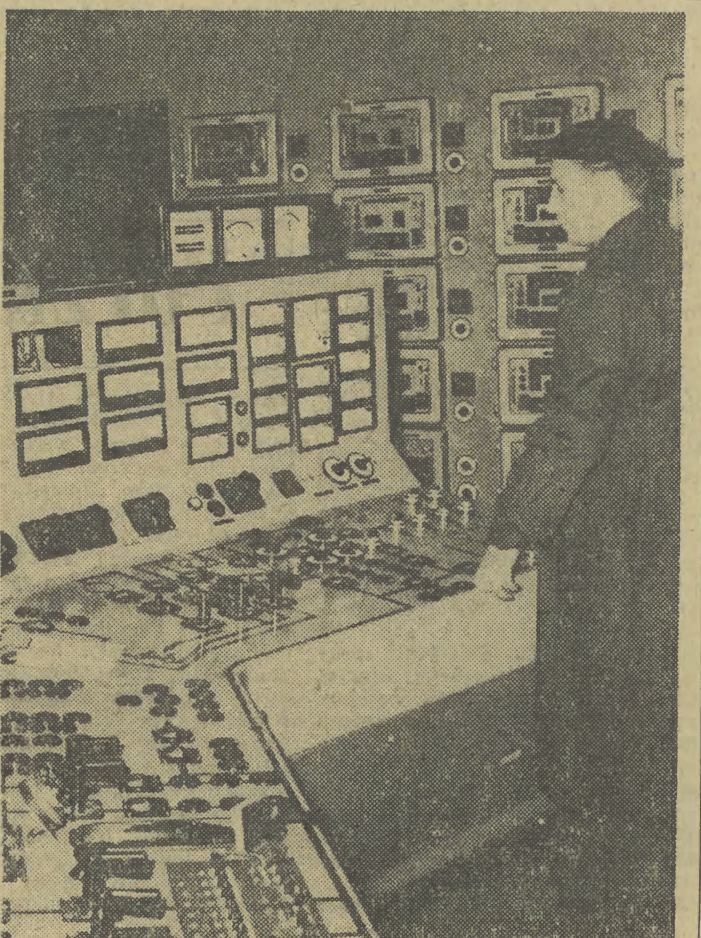
## z TV godnia NA WIDZIEŃ

rowych różnią się trochę od prototypu, sporządzonego na podstawie odpowiedniej dokumentacji. Kolektiw kierowniczy WPST, mając na oku dobro zakładu i jego załogi, podjął decyzję doświadczenia do porozumienia z odbiorcą na zasadzie wzajemnych ustępstw: odbiorca przyjmie 1000 z wyprodukowanych elementów, a pozostałych 21 WPST odpisze na straty. W celu zawarcia powyższego porozumienia wydelegowano do odbiorcy Kowalski... On tam już załatwił jak zwykle.

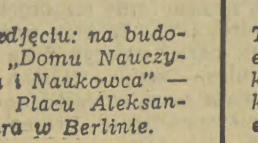
Istotnie — załatwił. W poważnym kłopotcie znalazł się również na początku III kwartału Gromadny Zakład Komunikacyjno-Transportowy, gdy po sumiennym przeliczeniu ilości posiadanych w boksach tudzież na świętym powietrzu taboru odkryto, że w dyspozycji GZKT znajduje się o trzy pojazdy dwośladowe za dużo, przy czym brak odpowiedniej ilości samochodowych etatów na ich pokrycie. W związku z tym, a także celem oszczędzenia wysiłków skrzętniej NIK, postanowiono, że Kowalski... pojedzie gdzie trzeba i owe trzy etaty wydebi. On to już potrafi załatwić... W rzeczy samej — załatwił. Więc właśnie — kłótł to nas tak pięknie z załatwił, obywatelu? (Ko)

\* Apollinary, \*\* Anastazy, \*\*\* Apolloniusz, \*\*\*\* Aurellusz (choć nie Marek)

W Rudzie Śląskiej odbyła się uroczystość przekazania do eksploatacji nowego obiektu polskiej energetyki — elektrowni „Halemba” o łącznej mocy 200 MW. Elektrownia „Halemba” zaprojektowana i zbudowana została przez nasz kraj specjalistów w oparciu o najnowsze wzory budownictwa energetycznego. Zakład wyposażony jest w cztery turbogospody po 50 MW każdy (dwa produkują energię elektryczną, a dwa produkują ciepło). Kotelni wyprodukowane w Raciborzu przystosowane są do spalania najgorszych gatunków węgla z okolicznych kopalń, dzięki czemu „Halemba” zalicza się do najbardziej ekonomicznie pracujących zakładów energetycznych w kraju. CAF — fot. Seko



trzeb mieszkaniowych osób zajmujących rudery, pomieszczenia niemieszkalne, sutereny itd. Wśród ok. 430 tys. sweryfikowanych i rozpraszanych wniosków ok. 323 tys. zakwalifikowano do realizacji w ramach puli mieszkaniowej rad narodowych, ok. 14 tys. skierowane do spółdzielczości mieszkaniowej. Najwięcej rozpraszanych wniosków pochodziło od osób zajmujących lokale nadmierne zagęszczone (ponad 200 tys.), zajmujących pomieszczenia niemieszkalne (70 tys.) oraz zamieszkałych w budynkach zagrożonych. Uwagę zwraca jednak duża ilość wniosków w grupie „innych” (ponad 100 tys.), 5% to wnioski osób ostatnio przybyłych do miasta, przede wszystkim fachowców śląganych do przemysłu. Prasy weryfikacji wniosków osób zajmujących mieszkania przedłużone praktyka rad narodowych była różna. Odsetek wniosków zaakceptowanych w tej grupie wahał się od 22,7 proc. w Lublinie do 96 proc. w woj. szczecińskim i 99,5 proc. w Łodzi. W niektórych miastach akceptowano te podania w 100 proc. Prawie połowa wszystkich wniosków została przeznaczona do realizacji w latach 1963—65. Niestety, jak wynika z planu przydziałów, termin uzyskania mieszkania nie zawsze pozostaje w prostej zależności od warunków mieszkaniowych wnioskodawcy. Np. w latach 1961/62 plany przewidywały realizację ponad 30 tys. wniosków osób zamieszkałych w lokalach przedłużonych, ponad 28 tys. w grupie „innych”. Jednocześnie tylko ok. 18 tys. w grupie zajmujących pomieszczenia niemieszkalne. Większość tych ostatnich wniosków (37 tys.) została przesunięta do lat 1963—65. Oznacza to, że akceptując większość wniosków osób zamieszkałych w najgorszych warunkach rady narodowe nie zawsze uwzględniają je w pierwszej kolejności.



Na zdjęciu: na budowie „Domu Nauczyciela i Naukowca” — przy Placu Aleksandra w Berlinie. CAF

### Program telewizyjny

Od 30 XII 1963 r. do 5 I 1964 r.

#### PONIEDZIAŁEK

Godz. 16.25: „Samorząd w działaniu”, 16.45: Telewizja Katowice informuje, 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program dla dzieci — „Program z kijkiem” i „Szymon i Kubuś”, 17.40: Film z serii „Przygody Robin Hooda”, 18.05: „Na półkach księgarskich”, 18.15: Wszelchnia TV — „Pogromcy”, 18.30: „Kino krótkich filmów”, 19.30: „Eureka” — magazyn popularnonaukowy, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.30: „Bitans 1963”, dyskusja na tematy międzynarodowe, 21.00: „Być albo nie być” — film fab. prod. USA, 22.35: Dziennik TV.

#### WTOREK

Godz. 16.10: „Przed alarmem” — program z Krakowa, 16.20: Film krótkometrażowy dla dzieci, 16.30: Rozmaitości Krakowskie, 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program dla dzieci „Miś z okienka” i film, 17.35: „Proszę, dziękuję, przepraszam” — teleturmalnie, 18.35: „Paryskie Variete” — program filmowy, 19.05: „Miniatyry muzyczne”, 19.25: „2xP” czyli piosenka Pegaza, 19.50: Dobranoc, 20.00: Dziennik TV, 20.40: Przemówienie noworoczne, 20.50: „Wielki walc”, — program muzyczny-baletowy, 21.30: „Podmiotowe rytmy na Broadway” — film rewiowy prod. USA, 22.35: Teatr Telewizji „Dom o twary” — komedia Michała Noworoczno-Bratnickiego, 0.30: „Szopka Wielokropka” satyryczno-humorystyczne widowisko kukielkowe, 1.20: Filmowy program rewiowy.

#### ŚRODA

Godz. 11.00 Z cyklu „Arcydzieła”, koncert symfoniczny z Berlinu, w programie: Ludwig van Beethoven IX Symfonia, 12.00 do 14.25 przerwa, 14.25 „Bawmy się razem” telekonkurs rozrywkowy dla dzieci, 15.25 „Tata, mama, córka i zięć” — film fabularny prod. radz. od lat 14, 16.40: „Polacy 63”, 17.40: Mały teatr TV: „Delikatność uczuć”, tryptyk K. I. Gałczyńskiego. Reż. R. Żalski. Scenografia F. Starowickiej. Muzyka Jerzy Abratowski, 18.25 „Najpiękniejsze melodie operowe” — program muzyczny-baletowy. Reż. Z. Zbrojewski. Reakcja TV R. Barnert. Scenografia Wiesław Lange. Wykonawcy: solisci, balet, chór i orkiestra Państwowej Operki Śląskiej w Gliwicach, 19.10: „Polacy 63”, 19.15: „Pożdrowienia noworoczne bratnich telewizji” — film, 19.45: „Polacy 63”, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik, 20.35: „Polacy 63”, 20.55: „Wróć publiczny ar” — film fab. prod. francuskiej od lat 14-15.

#### CZWARTEK

Godz. 16.00: Telewizyjny kurs rolniczy. Temat: „Racjonalna orka ciągnikowa”, 16.45: Telewizja Katowice informuje, 17.05: Program dla dzieci „Zagadki literackie” i „Życzenia noworoczne”, — 18.00: „Przygody dziwnego psa Huckleberry” — film serijny 18.30 Polska kronika filmowa, 18.40: „Młodzieżowy klub telewizyjny” — „Przed laty”, 19.20: „Spółdzielni w przemyśle” — program filmowy, — 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik, 20.30: „Wampir”, film z serii — Alfred Hitchcock przedstawia, — 21.00: „Specjalizacja” program public., 21.30: „Kameraton” program muzyczny. Reż. TV F. Friedrich. Scenografia Jan Laube, 22.20: Wiadomości dziennika TV.

#### PIĄTEK

Godz. 16.50: Telewizja Katowice informuje, — 17.05: Program dla dzieci „Miś z okienka”, — 17.20: „Mars i małpa”, — film, 17.40: „Związek Śląska z całocią ziemi polskiej”, 18.00: „Wielokropek” — tygodniowy magazyn satyryczny, 18.20: Wszelchnia TV, 18.30: „Buty” — film krótkomet. prod. radzieckiej, 19.20: „Czy tylko gdańsk?”, — program publicystyczny, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik, 20.40: „Mała encyklopedia wszechzeczy” — ekonomia, 21.03: „Naprzeciwieństwo” — film fab. prod. radz. od lat 14, 22.05: Wiadomości dziennika TV.

#### SOBOTA

Godz. 10.00: „Kadet Roussel” — film fab. prod. franc. od lat 16, 11.45 — 16.20 przerwa, 16.20: „Wujcio Adaś i Kajtuś”, 16.45: Telewizja Katowice informuje, 17.05: Program dla dzieci: „Teatrzyk Violinek” — „A co zobaczymy?”, 17.35: Program tygodnia, 18.25: „Orka Gąsienic” — film fab. prod. radz. 19.35: Wczesne rozmowy, 19.50: „Dobranoc”, — 20.00: Dziennik, 20.40: „Pegaz”, (nr 85) magazyn kulturalny 21.20: „Mada-ma Sans-Gene” — komedia. Autor: Antoni Marjanowicz i Janusz Minkiewicz wg sztuk V. Sardou. Reż. B. Borys. Scenografia — Cz. Szpakowicz. Opracowanie muz. Wiktor Osiecki, 22.00: Wiad. dzien. TV, 22.10: „Kadet Roussel”, film fab. prod. franc. od lat 16.

#### NIEDZIELA

Godz. 10.00: Telewizyjny kurs rolniczy — „Wychów prosiat i warchlaków”, 11.00: Sprawozdanie sportowe, 12.45: Zabawa dla amatorów, 13.20: „Dziwczęta” — film prod. radzieckiej, 15.00: „Niedzielnia biesiada” — tr. z Poznania 15.45: Program dla dzieci: występ zespołu dziecięcego — tr. z Poznania, 16.30: Wszelchnia TV: „W krainie śniadych błękitów”, — program z cyklu: „Złota luda”, obywatel, 17.00: „Szopka Wielokropka”, — satyryczno-humorystyczne widowisko kukielkowe. — Reż. J. Słowicki. Reż. TV — B. Borys. Scenografia T. Zygadiewicz, 18.00: „Ludia i zdarzenia”, 18.20: „Wielka gra” — teleturmalnie, 19.25: „Kwadranas recenzent”, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik, 20.30: „Smutny Jones” — film fab. produkcji USA, od lat 14, — 21.55: „Sportowa niedziela”.

# Skrajna prawica w USA nie rezygnuje z walki o władzę

WASZYNGTON (PAP) Przed dwoma tygodniami ukazało się w szeregu wielkich pism amerykańskich całostronnicowe ogłoszenie skrajnie reakcyjnego „John Birch Society”. Ogłoszenie, którego publikacja w tych pismach kosztowała łącznie 35 tysięcy dolarów, usiłowało zrzuć odpowiedzialność za zamordowanie Kennedy’ego na „komunistę Oswalda”, a jednocześnie stanowiąco apel werbunkowy na rzecz birczystów, którzy „są powołani na zbawców ojczyzny”.  
Ogłoszenie birczystów było jednym z elementów podejmowanej obecnie przez skrajną prawicę amerykańską kampanii przeciwdziałania szeroko rozpowszechnionemu przeświadczeniu, że to ona

## Erhard udał się do USA

BONN (PAP)

Kancelerz NRF, Erhard udał się wczoraj w południe drogą powietrzną z dwudniową wizytą do USA, gdzie spotka się z prezydentem Stanów Zjednoczonych, Johnsonem. W podróży towarzyszy mu minister spraw zagranicznych, Schröder oraz inni wyżsi urzędnicy bońscy. Wizyta ta miała odbyć się w drugiej połowie listopada, została jednak — jak wiadomo — odwołana w związku z tragiczną śmiercią Johna Kennedy’ego.

Rozmowy z Johnsonem odbędą się w sobotę i niedzielę w posiadłości prezydenta w Teksasie. Nada to spotkaniu charakter mniej formalny, nie pomniejszając jednak jego znaczenia.

Sołisiego programu rozmów Erharda z Johnsonem nie ustalono. Przewiduje się, że tematem rozmów będzie głównie obecna sytuacja w Europie oraz przypuszczalnie sprawa stosunków między Wschodem i Zachodem a także problemy gospodarcze.

#### Rozmowy polsko-radzieckie w sprawie planu współpracy kulturalnej i naukowej na 1964 r.

WARSZAWA (PAP)

27 przybył do Warszawy przewodniczący Państwowego Komitetu do spraw stosunków kulturalnych z zagranicą przy Radzie Ministrów ZSRR, minister Sergiej Romanowski, w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie planu współpracy kulturalnej i naukowej między Polską i ZSRR na rok 1964.

W tym samym dniu rozpoczęły się rozmowy polsko-radzieckie. Stronnie polskiej przewodniczył minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński.

Powiązanie świata niewidzialną pajęczyną fal radiowych i telewizyjnych, połączenie telefonizacji, ludzka dążność osiągnięcia sprawnia, że na „głowie jednego mieszkańca” co godzinie, minucie, a nawet sekundzie spada jak lawina natłok wydarzeń. Także rozwój techniki ludzka dążność osiągnięcia wiele, czasem nawet zbyt wiele, w krótkim czasie — sprawia, że życie na starej ziemi jest bardziej gorączkowe, a tempo jego wzmagania się.

Jeszcze tylko kilkadziesiąt godzin, a zegary świata wybiją godzinę kończąca stary i rozpoczynająca nowy, 1964 rok. Nad księgami rachunkowymi pilnie pochylały się bilansici zestawiając swoje odwieczne „wzrost” i „ma”, wyliczając saldo działania. Sporządzenie bilansu w polityce świata jest grubo trudniejsze. Nie można historii zamknąć w ramach terminów. Zjawiska historyczne narastają nieraz nieopatrzenie latami, aby wreszcie ukształtować nową epokę.

Miliony rok był trudny. Przyniósł wiele wręcz sensacyjnych wydarzeń, ale nie był rokiem pełnego przełomu. Zawarcie Układu Moskiewskiego o zakazie prób atomowej — w atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej, to najważniejsze wydarzenia roku. Okres napięcia w rejonie Morza Karaibskiego „kryzys kubański” był tym przystoiowym językiem u wagi. Po raz pierwszy świat zdał sobie sprawę, jak niewiele potrzeba, aby w kilku minutach zniweczył dorobek ludzkiego mrowiska. Widmo wojny atomowej zamajaczyło nie tylko nad burzliwym rejonem karaimskim. Zmusiło do myślenia także tuarodogowych polityków Zachodu. Tylko w takiej atmosferze mogło nastąpić odprężenie i pierwszy krok jakim był Układ Moskiewski.

Natomiast tylko w atmosferze

ponosi — odpowiedzialność za śmierć Kennedy’ego.  
Skrajna prawica działa na razie dość ostrożnie, co świadczy o trudnej sytuacji, w jakiej się znalazła. Jednakże pewne tendencje zaczynają się zarysowywać.  
Po pierwsze — próbuje się doprowadzić do tego, aby komisja Warren nie miała prawa dokonywania dochodzeń na własną rękę, lecz oparla się wyłącznie na raportach i materiałach już zebranych i opracowanych przez FBI, policję w Dallas i tamtejszą prokuraturę.  
Po wtóre — czyni się wysiłki, aby ożywić wędny entuzjazm dla Goldwatera jako republikańskiego kandydata na prezydenta i sztabardowego męża konserwy.

Po trzecie — prowadzi się jednokierunkową akcję, aby powściągnąć i skierować podjęcie w inną stronę.  
Przeciwko osobom, które w jakiś sposób wiązały zamordowanie Kennedy’ego z kampanią nienawiści prowadzoną przez skrajną prawicę, reakcja amerykańska podejmuje ostrą nagonkę i tam gdzie może stosuje represje, nie wyłączając zwalniania z pracy.  
Mimo apelu Johnsona i innych o zaprzestanie „kampanii nienawiści”, skrajna prawica popołu z rasistami jeszcze nie rezygnuje ze swej działalności.

POT — CAF

Stan kozie na terenie Tatr Czeskosłowackich wynosi obecnie około 1000 sztuk. Ilość tych rzadkich i zwiniętych zwierząt wzrosła od 1945 roku prawie pięciokrotnie, dzięki troskliwej opiece leśników słowackich. Na zdjęciu: Kozie w Tatrach.

POT — CAF

W związku z III Zjazdem Martynikowskiej Partii Komunistycznej, KC PZPR przesłał depeszę z wyrazami braterskiej solidarności i życzeniami owocnych obrad.  
Wicepremier Piotr Jaroszewicz przyjął w piątek sekretarza RWPG Nikołaja Fiedziejowa i przeprowadził z nim rozmowę na temat współpracy krajów RWPG.  
W Toruniu wyprodukowano pierwsze polskie wiłkino poliestrowe — elanę.  
W 24 rocznicę hitlerowskiej zbrodni na 107 niewinnych mieszkańców Wawra — społeczeństwo stolicy oddało hołd pomordowanym.  
W piątek — w 10 rocznicę śmierci Juliana Tuwima — odbyła się w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie uroczystość złożenia wieńców na grobie poety.  
Złomiast życzeń noworocznych kierownictwo Polskiej Agencji Prasowej PAP składa na Komitet Pomocy Społecznej 1.000 zł.  
W czwartek wymieniono w Hawanie pisma ratyfikacyjne umowy o udzielenie przez Związek Radziecki długoterminowego kredytu Republice Kubańskiej.  
W piątek premier Czou En-laj po tygodniowej wizycie w Algierii przybył do stolicy Maroka, Rabatu.  
Przywódcą prawicowej partii greckiej „Narodowa Unia Radykalna”, Kanelopolos, oznajmił w piątek królowi Parawłowi, że przy obecnym układzie

dzie sił w parlamencie — gdzie żadna z partii nie ma wyraźnej większości — nie można utworzyć trwałego rządu.  
W Niemczech zachodnich zakończono formowanie 12. dywizji zmechanizowanej Bundeswehry, która w roku 1964 oddana zostanie pod dowództwo NATO.  
W ostatnich dniach grupa uderzeniowa ludźmi wargłana z Somali na terytorium Kenii i zaatakowała posterunek policji w miejscowości Masububu; w wyniku strzelaniny zginęło trzech policjantów oraz jeden z napastników.  
W piątek wybuchł gwałtowny pożar w składach płynnego paliwa portu w Genul.  
Zgromadzenie Narodowe Tunezji jednomyślnie ratyfikowało 26 grudnia układ moskiewski o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze przestrzeni kosmicznej i pod wodą.  
Rozgłosna kairska podała 26 grudnia, że dziełce państw arabskich zgodziło się na propozycję prezydenta ZRA Namera, dotyczącą zwołania konferencji dla rozpatrzenia planów Izraela odwołania biegu rzeki Jordan.  
Były pułkownik armii francuskiej Argoud, jeden z przywódców organizacji OAS stanął w piątek przed francuskim Trybunałem Bezpieczeństwa Państwa.  
13 osób poniosło śmierć w wyniku zderzenia autobusu z samochodem w pobliżu Maracaibo (Wenezuela).  
Jeden z członków „Komitetu 100” Cabutti zakończył w czwartek trwającą 106 godzin głodówkę, którą rozpoczął na znak protestu przeciwko uwieszeniu przywódcy brytyjskiego ruchu pokoju Terry Chandleira.  
Człony działacz brytyjskiego ruchu obródców pokoju, dziekan Hewlett Johnson opisał 28 grudnia Londyn udając się samolotem do Hawajów, że przy obecnym ukła-

dzie sił w parlamencie — gdzie żadna z partii nie ma wyraźnej większości — nie można utworzyć trwałego rządu.  
W Niemczech zachodnich zakończono formowanie 12. dywizji zmechanizowanej Bundeswehry, która w roku 1964 oddana zostanie pod dowództwo NATO.  
W ostatnich dniach grupa uderzeniowa ludźmi wargłana z Somali na terytorium Kenii i zaatakowała posterunek policji w miejscowości Masububu; w wyniku strzelaniny zginęło trzech policjantów oraz jeden z napastników.  
W piątek wybuchł gwałtowny pożar w składach płynnego paliwa portu w Genul.  
Zgromadzenie Narodowe Tunezji jednomyślnie ratyfikowało 26 grudnia układ moskiewski o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze przestrzeni kosmicznej i pod wodą.  
Rozgłosna kairska podała 26 grudnia, że dziełce państw arabskich zgodziło się na propozycję prezydenta ZRA Namera, dotyczącą zwołania konferencji dla rozpatrzenia planów Izraela odwołania biegu rzeki Jordan.  
Były pułkownik armii francuskiej Argoud, jeden z przywódców organizacji OAS stanął w piątek przed francuskim Trybunałem Bezpieczeństwa Państwa.  
13 osób poniosło śmierć w wyniku zderzenia autobusu z samochodem w pobliżu Maracaibo (Wenezuela).  
Jeden z członków „Komitetu 100” Cabutti zakończył w czwartek trwającą 106 godzin głodówkę, którą rozpoczął na znak protestu przeciwko uwieszeniu przywódcy brytyjskiego ruchu pokoju Terry Chandleira.  
Człony działacz brytyjskiego ruchu obródców pokoju, dziekan Hewlett Johnson opisał 28 grudnia Londyn udając się samolotem do Hawajów, że przy obecnym ukła-

dzie sił w parlamencie — gdzie żadna z partii nie ma wyraźnej większości — nie można utworzyć trwałego rządu.  
W Niemczech zachodnich zakończono formowanie 12. dywizji zmechanizowanej Bundeswehry, która w roku 1964 oddana zostanie pod dowództwo NATO.  
W ostatnich dniach grupa uderzeniowa ludźmi wargłana z Somali na terytorium Kenii i zaatakowała posterunek policji w miejscowości Masububu; w wyniku strzelaniny zginęło trzech policjantów oraz jeden z napastników.  
W piątek wybuchł gwałtowny pożar w składach płynnego paliwa portu w Genul.  
Zgromadzenie Narodowe Tunezji jednomyślnie ratyfikowało 26 grudnia układ moskiewski o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze przestrzeni kosmicznej i pod wodą.  
Rozgłosna kairska podała 26 grudnia, że dziełce państw arabskich zgodziło się na propozycję prezydenta ZRA Namera, dotyczącą zwołania konferencji dla rozpatrzenia planów Izraela odwołania biegu rzeki Jordan.  
Były pułkownik armii francuskiej Argoud, jeden z przywódców organizacji OAS stanął w piątek przed francuskim Trybunałem Bezpieczeństwa Państwa.  
13 osób poniosło śmierć w wyniku zderzenia autobusu z samochodem w pobliżu Maracaibo (Wenezuela).  
Jeden z członków „Komitetu 100” Cabutti zakończył w czwartek trwającą 106 godzin głodówkę, którą rozpoczął na znak protestu przeciwko uwieszeniu przywódcy brytyjskiego ruchu pokoju Terry Chandleira.  
Człony działacz brytyjskiego ruchu obródców pokoju, dziekan Hewlett Johnson opisał 28 grudnia Londyn udając się samolotem do Hawajów, że przy obecnym ukła-

dzie sił w parlamencie — gdzie żadna z partii nie ma wyraźnej większości — nie można utworzyć trwałego rządu.  
W Niemczech zachodnich zakończono formowanie 12. dywizji zmechanizowanej Bundeswehry, która w roku 1964 oddana zostanie pod dowództwo NATO.  
W ostatnich dniach grupa uderzeniowa ludźmi wargłana z Somali na terytorium Kenii i zaatakowała posterunek policji w miejscowości Masububu; w wyniku strzelaniny zginęło trzech policjantów oraz jeden z napastników.  
W piątek wybuchł gwałtowny pożar w składach płynnego paliwa portu w Genul.  
Zgromadzenie Narodowe Tunezji jednomyślnie ratyfikowało 26 grudnia układ moskiewski o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze przestrzeni kosmicznej i pod wodą.  
Rozgłosna kairska podała 26 grudnia, że dziełce państw arabskich zgodziło się na propozycję prezydenta ZRA Namera, dotyczącą zwołania konferencji dla rozpatrzenia planów Izraela odwołania biegu rzeki Jordan.  
Były pułkownik armii francuskiej Argoud, jeden z przywódców organizacji OAS stanął w piątek przed francuskim Trybunałem Bezpieczeństwa Państwa.  
13 osób poniosło śmierć w wyniku zderzenia autobusu z samochodem w pobliżu Maracaibo (Wenezuela).  
Jeden z członków „Komitetu 100” Cabutti zakończył w czwartek trwającą 106 godzin głodówkę, którą rozpoczął na znak protestu przeciwko uwieszeniu przywódcy brytyjskiego ruchu pokoju Terry Chandleira.  
Człony działacz brytyjskiego ruchu obródców pokoju, dziekan Hewlett Johnson opisał 28 grudnia Londyn udając się samolotem do Hawajów, że przy obecnym ukła-

### Nasz felleton

## Porządek świata

Afryce. Nowe kraje Afryki gorączkowo i nie bez trudności pracują „na swoim”. Pomoc z zewnątrz jest niewielka, a przeskody — choćby na przykładzie Algierii — bardzo duże. Kolonializm nie rezygnuje łatwo. Zdobywiec niezawisłości politycznej nie oznacza jeszcze niezależności gospodarczej i o to teraz toczy się afrykańska gra.  
W Azji dominują trzy ośrodki wpływu. Chińska Republika Ludowa wraz z krajami socjalistycznymi, India oraz Indonezja. Dla stworzenia przeciwwoju utworzono marionetkową Federację Malajzji. Istnienie tego tworu nie ma chyba perspektywy. Polityka amerykańska w Azji ponosiła już kilka porażek. Wietnam Pół., Kambodża, samodzielną Indonezję, przemiany w Birnie — to nic innego jak kurczenie się sfery wpływu USA.

W europejskim garnku rok 1963 przyniósł dalsze rozbieżności między Francją, Anglią i NRF to ziamanie koncepcji europejskiego filaru amerykańskiej polityki. Sprzecznym między interesem USA, a interesami zachodniej Europy jest coraz bardziej widoczna. Polityka Adenauera doprowadziła do politycznego utrudnienia podziału Niemiec. Coraz też bardziej widoczne jest odosobnienie NRF w Europie w miarę wzięcia się Bonn z USA a zwłaszcza z koncepcją strategiczną Pentagonu. Otwarcie przez NRF bram muru berlińskiego na okres świąteczny wyraźnie u-

Londynie panuje powszechne przekonanie, że premierem zostanie Harold Wilson, przywódca Partii Pracy. Pourd do władzy brytyjskiej Labour Party to trzymastoletnie nieobecności oznaczać może pewne — choć nie rewolucyjne — zmiany w polityce Anglii. Podobnie zresztą nowy prezydent USA (choć jest wiele prawdopodobieństwo, że będzie nim ten sam człowiek) będzie miał możliwość po wyborach podjąć nowe inicjatywy w polityce międzynarodowej. Wprawdzie NRF i Francja przeżyją wybory dopiero w 1965 r., ale rok 1964 będzie przebiegał i tam pod znakiem zbliżającej się kampanii wyborczej.

Fala odprężenia winna w dalszym ciągu podnieść się w polityce świata. Dążność do stabilizacji pokojowej tendencje woli państw, to przesłanki korzystne. Równocześnie takie wydarzenia jak likwidacja 33 baz USA (w tym 7 za granicami USA) oraz zmniejszenie budżetu wojkowego ZSRR o 600 mln rubli — mają swoją wymowę. Nie przesądzając znaczenia tych połączonych trzeba stwierdzić, że zmierzają one we właściwym kierunku: zahamowania wyścigu zbrojeń.  
Jak uprzednio pisałem dojrzejąc będą problemy Ameryki Łacińskiej, być może owoce zacząć już spadać. W Afryce rozwijać się będą tendencje do uwolnienia pozostałych krajów z niewoli kolonialnej.  
W Azji należy w 1964 roku oczekiwać dalszego umiędzianienia się od USA i prób prowadzenia niezależnej polityki.  
Jak więc patrzeć w rok 1964? Optymistycznie, czy pesymistycznie? Zachowanie realistycznego optymizmu jest na pewno uzasadnione. Zbyt ucześnie jednak mówić, że niebezpieczeństwo wojny zostało na zawsze uchylone. Ale oceniając rzeczowo sytuację — nadzieje na zachowanie pokoju poważnie wzrosły.  
MARIAN SKARBEK

## Ogólnoskandynawska konferencja w sprawie strefy bezzatomowej

OSLO (PAP) „Porozumienie o częściowym zakazie doświadczeń atomowych stworzyło pomyślnie przesłanki zaprzestania zimnej wojny i wyścigu zbrojeń. Wszystkie siły, dopatrujące się w układzie moskiewskim pierwszego kroku na drodze do stabilizacji pokoju, powinny dziś działać na rzecz doprowadzenia do skutku szlachetnej idei powszechnego rozbrojenia” — głosi m. in. apel, opublikowany przez ogólnoskandynawski komitet, przygotowujący w dniach 14 i 15 marca 1964 r. w Sztokholmie konferencję pod hasłem: „Skandynawia — strefą bezzatomową”.  
Obrady konferencji sztokholmskiej będą się toczyły w oparciu o cztery zasadnicze referaty: 1) militarne znaczenie dezatomizacji Skandynawii, 2) jej aspekty z punktu widzenia praw człowieka, 3) plan prezydenta Kekkonena, 4) polityczne i społeczno-gospodarcze aspekty skandynawskiej strefy bezzatomowej.

#### Władze greckie prowadzą śledztwo w sprawie katastrofy „Lakonii”

LONDYN (PAP) Urząd morski w Pirusie rozpoczął śledztwo w sprawie przyczyn i okoliczności katastrofy greckiego statku „Lakonía”. Pierwszą oceną członkowie załogi w liczbie 48 przybyli w czwartek do Aten i poddani zostali przesłuchaniu w urzędzie morskim.

#### W dniu 24 grudnia 1963 roku zmarł śmiercią tragiczną na posterunku pracy

### tow. Jan Chudzik

zastępca naczelnika Stacji Kraków — Płaszów, członek Komitetu Dzielnicowego PZPR Podgórze, ofiarny aktywista partyjny i społeczny, długoletni działacz Ligii Obrony Kraju.  
Za swą ofiarną pracę odznaczony był: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz Odznaką Przemysłowca Kolejarza PRL.  
W Zmarłym tracimy oddanego Towarzysza i Kolegę.  
KOMITET DZIELNICOWY PZPR KRAKÓW — PODGÓRZE

#### W dniu 24 grudnia 1963 r. zmarł śmiercią tragiczną w czasie pełnienia obowiązków służbowych

### tow. Jan Chudzik

zastępca zawiadowcy Stacji Kraków-Płaszów, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia i Odznaką Przemysłowca Kolejarza.  
W Zmarłym straciłszy oddanego i ofiarnego pracownika, nieodzwanego kolegę i towarzysza.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm., o godz. 13, na cmentarzu Rakowickim.  
ADMINISTRACJA, RADA ZAKŁADOWA ZSK I POP PZPR STACJI KRAKÓW-PLASZÓW.

## SPORT • SPORT

# Sukcesy sportowców krajów socjalistycznych

Wiele cennych sukcesów odnieśli w 1963 roku sportowcy krajów socjalistycznych. Jak podaje pismo radzieckie

## W niedzielę rewanż Legia-Hutnik

W niedzielę 29 bm. o godz. 12 w Warszawie odegrany zostanie mecz bokserki o Puchar PZB między finalistami tej imprezy Legią Warszawa i Hutnikiem Nowa Huta. Pierwsze spotkanie finałowe tych zespołów rozegrane w Nowej Hucie, zakończyło się zwycięstwem Hutnika 13:5. Tak więc „hutnicy” przyjeżdżają do Warszawy mając nad mistrzem Polski przewagę 2 punktów zasadniczych i 8 tzw. małych punktów. Ciężko będzie Legii odrobić stratę. Obydwa zespoły wystąpią na ringu z kadrownicami — Hutnik z Jędrzejewskim a Legia ze Szczepańskim i Grudniem.  
Zarówno Legia jak i Hutnik bardzo starannie przygotowują się do tego pojedynku. Wprawdzie okres świąt nie bardzo sprzyjał przygotowaniom, ale pięściarze obu drużyn pilnie trenowali. W obydwa zespoły wystąpi szereg znanych zawodników. Hutnik ma w swoich szeregach tej klasy bokserów co Zaleski, Karyś, Drucis, Dudczak, Kaim, Słowakiewicz, Biel, Jędrzejewski, Legia dysponuje natomiast bardzo wyrównaną stawką zawodników z Drożdżalem, Czapko, Szczepańskim, Grudniem i Siodłą.

## 500 m — 39,5 sek.!

Podczas zawodów w jeździe szybkiej na lodzie, rozegranych w Colorado Springs, członek olimpijskiej drużyny USA — Tom Gray uzyskał najlepszy w świecie wynik w biegu na 500 m. Gray przebiegł ten dystans w 39,5 sek. Ze względu na regulaminowy wynik ten, równy r kordowemu światu, nie będzie uznany.

## Koszykarze na cenzurowanym

Epilog zająć jakie miały miejsce podczas spotkań koszykarzy Resotii i AZS Kraków w Rzeszowie w dn. 7 i 8 bm. znalazł odbicie w programie specjalnie powołanej komisji. Koszykarze krakowscy, wytręcając z równowagi stronięci sędziowaniem, dopuścili się szeregu niesportowych wykroczeń i za to musieli ponieść karę.

Oto orzeczenie komisji: całe drużynie AZS Kraków udzielili nagany za niesportowe zachowanie się; kierownikowi zespołu Ryszardowi Krupcie — udzielił upomnienia; trenera Zdzisława Turka — ukarać 3-miesięczną dyskwalifikacją za bierną postawę przy wykroczeniach swych zawodników;  
Wacława Paletę — pozbawić funkcji kapitana drużyny na okres jednego roku. Jako zawodnika — ukarać 6-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszaniem na 1 rok;  
Andrzeja Pyrkę — ukarać jednoznacznie dyskwalifikacją z zawieszaniem na 1 rok. Jako sędziego — odsunąć na okres 6 miesięcy od prowadzenia spotkań.  
Łagodnie wymiary kary są tłumaczone dotychczasową niekarnością.  
Ponadto komisja postanowiła wystąpić z wnioskiem o udzielenie upomnień siedmiom tym spotkaniom pp. Truszkowi (Tarnobrzeg) i Stepaniukowi (Rzeszów) za tolerowanie na boisku niesportowych wykroczeń, Krakowskie Kolegium Sędziów wyciągnie również konsekwencje wobec nieprzyjaciół do Rzeszowa wyznaczonych arbitrow krakowskich.  
Krakowscy koszykarze zrobili jak najgorszą „robotę”, propagandową na terenie Rzeszowa. To fakt. Z drugiej strony — problem sędziów jest

## Zimowe Igrzyska Olimpijskie

Po raz pierwszy zimowe Igrzyska Olimpijskie odbyły się w 1924 r. w Chamonix. Startowało wówczas 293 zawodników z 16 krajów. Reklamową obsadę miały Igrzyska w 1952 r. w Oslo — 960 uczestników z 30 państw.  
Największą potęgą „medalową” jest Norwegia (36 złotych, 31 srebrnych i 29 brązowych), Dalne miejsca: USA: (22 zł., 26 sr., 15 br.), Finlandia (17 zł., 21 sr., 14 br.). Polska znajduje się na 17. pozycji mając na swym koncie i medal srebrny — Sieroczyńska (łyżwiarka) 1980 r. oraz dwa brązowe: Galsienica-Gróń (kombinacja klasyczna) 1956 r. i Pilejczykowa (łyżwiarka) 1960 r.

Startowali także dotychczas we wszystkich igrzyskach zimowych. Prawdziwym rekordzistą jest Stanisław Maruszarz. Brał on udział w 4 Olimpiadach. Rozpoczął karierę olimpijską w 1932 r. a zakończył w... 1952 r. Jego najlepszy wynik — 5 miejsce w konkursie skoków w 1936 r. w Garmisch-Partenkirchen.  
Dotychczasowy bilans osiągnięć naszych „zimowych” olimpijczyków nie jest bogaty. Może w Innsbrucku saneczkazowa poprawiła naszą lokatę medalową.

## Na hokejowych taflach

W trzecim meczu podczas swego tournée olimpijskiej reprezentacja Polski pokonała w miejscowości Jasenice mistrzowski zespół Jugosławii HC Jasenice 13:3 (4:1, 4:0, 4:2).  
Bramki dla Polski zdobyli: A. Fonfara 3, Kilanowicz, Wilczek, Frączek po 1 oraz Ogórczyk, Handy i Oleczyk.  
Ponad 4 tys. widzów oglądało występ olimpijskiej reprezentacji Polski. Po wysokich zwycięstwach w miejscowości Winnipeg spotkanie z zespołem Winnipeg Marcers. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 5:5 (2:1, 1:2, 2:2).

## Narciarze na wodzie

Narciarze, przygotowujący się do igrzysk olimpijskich w Zakopanem, znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. Po halnym wietrze, który stopił śnieg w górach podczas świąt, w piątek 27 bm. w Zakopanem padał deszcz, a termometr wskazywał plus 3 stopnie.

Zjazdowcy nie mają żadnych warunków treningowych. Z uwagi na małą pokrywę śnieżną sprzed świąt, nasi narciarze nie przeprowadzili w kraju ani jednego treningu zjazdowego, nie przejechali też pełnego slalomu czy slalomu-gigantu.  
Biegaczką, biegiem i dwubojski trenują już tylko na resztkach śniegu.

## O Puchar Davisa

W drugim dniu finałowego meczu tenisowego o Puchar Davisa, który rozgrywany jest w Adelajdzie w Australii, prowadzenie 2:1 objęli tenisiści USA. W grze podwójnej para amerykańska Mc Kinley—Dennis Ralston pokonała parę australijską Roy—Emerson—Reale Fraser 6:3, 4:6, 11:9, 11:9.

# CHOINKA STALOWNIKÓW

Tutaj czas się nie wlece i ludzie kończą zajęcia wczesnym popołudniem, aż dziw się, że już można iść do domu. Najbardziej operatywne prace w hutnictwie związane były zawsze ze stalownią, która wymaga w eksploatacji szalonej pieczołowitości i stosowania owych osławionych rygorów technologicznych. Ale czy wszystko zależy od techniki? Czy wszystko — i zalety i wady oddziałów fabrycznych — wynika z norm, techniki, dyscypliny? Chyba nie. I chyba dopiero na ostatnim miejscu ludzie stalowni Huty im. Lenina postawili warunki obojętne. Właśnie, mówię o warunkach obojętnych, a nie o trudnościach obojętnych. A stalownicy nie lubią tych modych „trudności obojętnych”, ponieważ doskonale wiedzą, że jeśli hutę wybudował człowiek, to i człowiek powinien uzależniać od samego siebie, co się w o-wym kombinacie dzieć będzie. W tym miejscu przed przystąpieniem do stalowni nowohuckiego kombinatu. Zastaniam się nad operatywnym zebraniem kierownictwa wydziału dość smutnych inżynierów i techników, którzy powiadali, że coś im z planem „nie grało”. Oczywiście nie ba-

wilem się w pocieszanie, bo tych ludzi konkretnej pracy i przyzwyczajonych do realnego języka faktów, trudno w takich razach pocieszać. Ale już w grudniu ubr. trudności z ciągłością produkcji zostały usunięte, a kończący się rok 1963 przyniósł całemu wydziałowi zasłużony sukces i prawo do uzasadnionej dumy.

Tyle o sprawach ogólnych. Konkretnej wyglądało tak: młody inżynier ubrany w ceglasta marynarkę, pykający fajeczkę, co chwilę podnosi słuchawkę telefonu. Wyrejestrowałem kilka „odzywek” zastępcy kierownika wydziału stalowni inż. Janusza Razowskiego:

— HPR musi mieć suwnicę. Jeśli nie dostanie to pozwolcie, że ja sam na odpowiednie miejsce ją przesunę. Dobrze, ale czy wiesz co to znaczy remont pieca?

— To jest sprawa dla mistrza zmianowego...

— Samochód trzeba podstawić szybko remontowcom...

— No, to podciągnij jeszcze, jeszcze ten jeden wytop...

Spytałem inż. Razowskiego czy humory mają w tym roku takie same jak półną jesienią roku ubiegłego. Odpowiedział mi szeroki uśmiech i informacja, że już do i grudnia ponadplanowo stalownia wyprodukowała 21.700 ton stali.

— Co to oznacza w możliwościach produkcji pólurówców?

— Około 20 tys. ton blachy.

zdają egzaminy robotników kwalifikowanych, uczą się mistrzowie, wytapiacze. I dopiero wtedy można od ludzi wymagać, aby po prostu chcieli zarobić te 30 zł za skrócony wytop, prawda?

A teraz znajomą od lat ścieżką ku szerokim schodom wiodącym na podest, z którego brygada stalowników dogląda proces gotowania stali, gdzie pracują remontowcy a co chwilę olbrzymia suwnica lub dźwignik przetraca się z ciężkim łoskotem po długich, stalowych szynach.

W Hucie im. Lenina wprowadzono zamiast drogiego opalania pieców stalowni koksem i gazem — opalenie mazutem i gazem. (Na razie jeszcze nie wszędzie.) Płynny mazut, co w rodzaju odpadów z przeróbki ropy naftowej, jest tańszy. A jaka jest wymierniejsza potania kosztów produkcji? Z pytaniem tym zwróciłem się, może niezbyt dokładnie resortowo, do mistrza zmianowego Czesława Opacha, który tego dnia nadzorował proces produkcji w piecach ośmiu, dziewięciu, dziesięciu.

— Najpierw zobaczcie, jak wygląda opalenie mazutem i gazem, a potem odpowiem na to pytanie. Mój drogi, otwórz siódmą kłapę — zwrócił się mistrz do robotnika stojącego przed pulpitem sterowniczym. Podeszliśmy bliżej, kłapa podjechała do góry, a we wnętrzu pieca ujrzałem hukający płomień rozpalonego mazutu, który o-wiewał ściany marta.

— Jest ciąg, co? — zapytał mistrz Opach. — Przede wszystkim mazut jest bardzo „ciepły”, w ciągu 11,5 godzin możemy wytopić do 400 ton stali, podczas gdy przy koksie i gazie mrowana robota przez 12 godzin. Nie jestem specjalistą od budowy przemysłowej, ale wydaje mi się, że przez wprowadzenie opalania mazutem, można by zaoszczędzić dużo pieniędzy na inwestycjach w rejonie baterii koksoowniczych. Po prostu można ich będzie mniej wybudować. A takie rozwiązanie sprawy natychmiast daje efekty ekonomiczne...

No, ale te piece nie są wieczne i muszą podlegać ciągłym remontom. Remonty w zasadzie przeprowadza każda zmiana na każdym piecu. Dopiero wtedy, kiedy urządzenie jest nieszczelne, kiedy „pęka w szwach” biorą go w obroty ludzie z Hutniczego Przedsiębior-

stwa Remontowego. Pilnowanie odpowiedniej kosmetyki pieca martenowskiego przedłuża jego żywot, „trzyma ciepło”. Dlatego tak ważna jest sprawa normalnej konserwacji po każdym spuście stali. Jak to wygląda w praktyce? Odpowiada pierwszy wytapiacz pieca martenowskiego nr 10 Marian Maronka:

— Po każdym wytopie trzeba piec dobrze „pomalować”, czyli obsypać jego wnętrze sypkim, palonym dolomitom. Idzie o to, że dolomit potrzebują najbardziej te miejsca, które są najczęściej narażone na korozję cieplną, a więc trzeba obsypać dokładnie mostki ogniowe, sklepienia, przednią ścianę. My staramy się jeszcze przed samym spustem stali rozpocząć obsypywanie dolomitom...

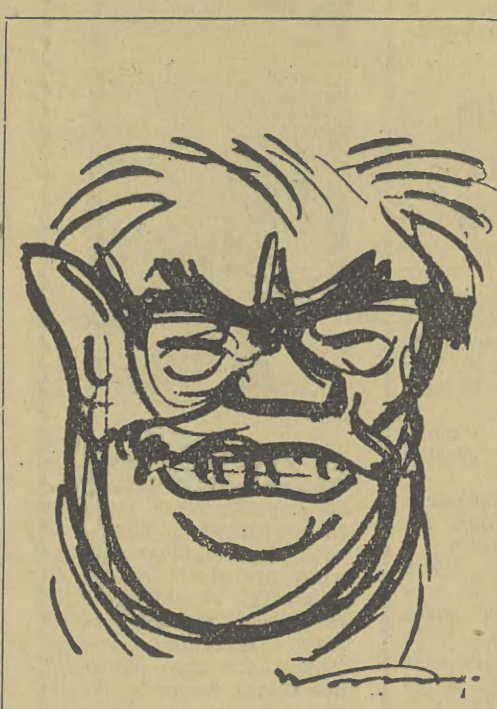
— Jak to, gdy piec jest jeszcze pełny?

— Nie, już w pierwszym kwadransie spustu obsypuje mostki i ścianę przednią. To trzeba wiedzieć, że piec jest wtedy bardzo gorący i dolomit się lepiej lepi.

— To znaczy, że musicie dobrze znać swój marten...



CAF — fot. Olszewski



## Z notatnika A. Wasilewskiego

To jeszcze kwestia, kto w Krakowie jest popularniejszy — sierżant Smietana, czy kuchmistrz Kaluza. Jeden trąbił przez 35 lat na wieży mariackiej — drugi przez tyleż lat — wprawdzie nie trąbił lecz smażył u „Wierzyńki” i w innych „Hawelkach”.

Dzisiaj, kiedy Rynek zapina się na ostatni guzik — musiał też i „Wierzynek” dopiąć się!.. Po ostatnim remoncie, Wierzynek jest już ogolony, odswieżony, odmalowany. Bo na tym czułwał mistrz sztuki kucharskiej — Kaluza, by czegoś nie przesolił lub nie spaprykował! Kraków wita z radością odnowionego „Wierzyńki”, oby tylko nie zmniejszono się u niego ćwiartka woli z różną jak również nie podskoczyła cena potraw w talarach, dukatach i groszach!..

Tutaj rozmowę przerwało gwałtowne rzucenie się moich rozmówców ku guzikom sterowniczym. I mistrz Opach i wytapiacz Maronka przez cały czas rozmowy nie spuszczały oka z zegarów wskazujących przebieg wytopu. Co się stało? A nic, „dobilisny” trochę powietrza, bo coś wentylator przyhamował. A wiecie ile trzeba go w piecu stalowniczym? Ni mniej, ni więcej tylko 60 tys. m<sup>3</sup> na godzinę. 400 ton stali co 12 godzin, setki kilogramów mazutu, koksu, gazu. I równocześnie szalona precyzja, napięta uwaga. Ten luk łączący ogromne wielkości produkcji i surowców z drobnością pracy robotników, przebiega przez wszystkie stanowiska stalowni. Uświadomił mi to mistrz Opach i wytapiacz Maronka. Przeto na ich usmolone ręce chciałem złożyć życzenia najczystsze i najszerzej: niech Wam piece zawsze dobrze grzeją i niech Wasza choinka będzie jak najweselsza. Bo kto jeśli nie Wy na nią zasłużyliście?

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

## W 125-lecie FABRYKI FABRYK

125 lat Odlewni Żelaza to także 125 lat historii polskiego przemysłu. Od hut żelaza z piecami opalany węglem drzewnym, odlewni i kuźni z młotami poruszonymi kołami wodnymi (takim był zakład w roku założenia — 1838) — do nowoczesnej coraz bardziej odlewni 1963, oto daleka droga, którą doprawdy nie sposób szczegółowo przedstawić z krótkiej relacji.

Odnajmy więc tylko najważniejsze wydarzenia. Rok 1854: wyroby odlewnicze z Węgierskiej Górki „występują” po raz pierwszy za granicą, na Wystawie Przemysłowej w Monachium. Rok 1877: Wystawa Przemysłowa we Lwowie; „Tygodnik Ilustrowany” pisze: „Fabryki żywieckie z najpiękniejszymi zagranicznymi doskonałością wyrobów współzawodniczyć mogą”. Do roku 1905 Węgierska Górka była też hutą, ale w tym właśnie roku wygaszone drugi z wielkich pieców. Nie przystosowane do koksu stały się — jakbyśmy to dziś określili — nieekonomiczne. Zmieniają się czasy — zmieniają się i właściciele zakładu. Z rąk hr. Wielopolskich Węgierska Górka przechodzi na własność Towarzystwa Górniczo-Hutniczego z siedzibą w Wiedniu, a następnie po zakończeniu I wojny światowej — Polskiej S. A. z siedzibą w Krakowie. Po krótkim okresie prosperity, której szczyt w r. 1929 wyraża się roczną produkcją 15,8 tys. t. — następuje spadek; kryzysowe dno w r. 1932 oznacza 1,9 tys. t. odlewów, a stan zatrudnienia wynosi 108 robotników, przy czym trafiają się miesiące, w których pracuje ich trzynastu...

W r. 1914 załoga organizuje pierwszy strajk. W r. 1919 powstaje pierwsza w odlewni Rada Robotnicza. W r. 1929 — wielki strajk w Węgierskiej Górze. Został on stłumiony. Rzezywistych i domniemyanych przywódców aresztowano; całą załogę (673 osoby) zwolniono, na nowo przyjęto tylko 230 robotników.

Wyzwolenie zastało Odlewnię w stanie niemal całkowitej dewastacji. Uciekający faszystyści w nocy z 4 na 5 kwietnia 1945 wysadzili w powietrze warsztat mechaniczny, posiadający stosunkowo najbardziej nowoczesne wyposażenie, zniszczyli linię kolejową, okoliczne mosty i tartak. Siłownik uratowali pracownicy nie dopuszczając do eksplozji min. Załoga natychmiast przystąpiła do uruchomienia produkcji. Po sześciu miesiącach od momentu Wyzwolenia pracowały już wszystkie oddziały. Do końca r. 1945 wyprodukowano 1934 t. odlewów, tj. tyle, ile przez cały r. 1932. Produkcja szybko wzrosła. W r. 1954 produkujemy się 15 razy więcej niż w 1945 r., tj. 30.280 ton. W roku bieżącym osiągnięto ok. 35 tys. ton odlewów. Wyroby z Węgierskiej Górki — rury, ciężka armatura wodociągowa, odlewy stanowiące części maszyn rolniczych, górniczych, aparaty koksoownicze i stalowni — znajdują się we wszystkich stronach naszego kraju. Przy ich pomocy odbudowywano zniszczone sieci wodociągowe, rozbudowywano nasz przemysł, nasze huty, zakłady chemiczne, włókiennicze, stocznie i kolejnictwo.

Jest więc odlewnia „fabryka fabryk”. Również załoga, zwiększając się jej potrzeby. W ciągu sześciu lat otrzymał zakład 10 bloków mieszkalnych o 260 izbach. Ambulatorium o trzymięciu lokum w nowym obiekcie, oddano do użytku przedszkole, łaźnię, wspaniałe (przy wydatnej pomocy WKZZ) rozbudowano obiekty sportowe — w bież. roku otwarto piękny basen kąpielowy.

Rozwój Odlewni nie zatrzyma się w miejscu. Stary zakład przejdzie gruntowną kurację odmładzającą, w wyniku której stanie się nowoczesną, zmechanizowaną odlewnią produkującą przede wszystkim rury wodociągowe i ciężką armaturę przemysłową w ramach specjalizacji krajów RWPG.

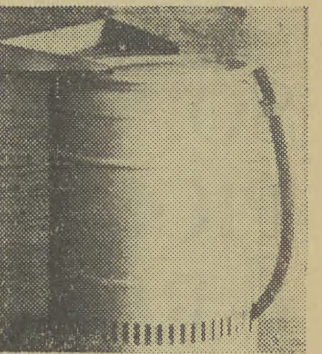
W dniu dzisiejszym załoga Węgierskiej Górki obchodzi 125-lecie swego zakładu i po raz pierwszy — Dzień Odlewni. Robotnikom, technikom i inżynierom Odlewni z dyr. posłem Władysławem Adamcem na czele przekazujemy tą drogą serdeczne życzenia powodzenia osobistego i dalszych sukcesów produkcyjnych. (zaw)

Rosółowe problemy

150 ton rosółu rocznie kosztować będzie prototyp agregatu wykonanego przez... Radomską Fabrykę Pierosów. Skąd się wzięły rosółowe zainteresowania tytoniarzy — trudno ustalić.

Nowoczesność — tak, mydło — nie

Przedziwnymi drogami chodzą gusta nowoczesnego odbiorcy spod polskich strzech. Statystyki handlowe notują gwałtowny wzrost sprzedaży lodówek, pralek i odkurzaczy na wsiach oraz różnie gwałtownie zapotrzebowanie na artykuły kosmetyczne — perfumeryjne. Równocześnie spada znacznie sprzedaż mydła...



## Nasz sobotni magazynik

Wszyscy wszędzie czekają: gospodynie w kolejkach po zakupy, pacjenci w poczekalniach lekarskich, klienci na korytarzach urzędów, referenci na podpis swego kierownika... wszyscy zdają sobie sprawę, że jest to stan rzeczy anormalny, sprzeczny ze zdrowym rozsądkiem... mimo wielu na ten temat rozważań, deliberacji, ankiet, kampanii prasowych, zarad — gospodarka ludzka czasem jest wciąż nieekonomiczna, lekkomyślna, rozrzućna, nacechowana skrajnym marnotrawstwem...

W wyniku tego pospolicznego czekania marnują się bezproduktywnie miliony godzin czasu, przeznaczonych na pracę, tysiące osób nie wypełnia w terminie swych obowiązków, dezorganizując tym tok zajęć zespołów ludzi z nim związanych. Efektom są poważne choć trudne do wyliczenia straty materialne, obciążające naszą gospodarkę.

Rozwiązanie tego ważnego problemu wymaga poddania zasadniczo podstawowej rewizji całokształtu wzajemnych stosunków, między urzędem a obywatelami.

„TYGODNIK DEMOKRATYCZNY”

BEZINTERESOWA GOŚCINNOSC

Najbardziej wzruszyła mnie w Polsce gościnność. Otrzymałem zaproszenia od różnych ludzi. Często słyszałem, że gościnnie przybłądani, kolacjami, otaczano tyśiącem troskliwych starań. Długo czas nie mogłem pojąć, o co chodzi. Zadawałem sobie wciąż w myślach pytanie: czego ci ludzie ode mnie chcą? W jakim celu mnie tak zapraszają? Jaki mogą w tym mieć interes i z czym jest związane? Pewnego dnia przyszło nagle oświślenie. Zrozumiałem, że nikt ode mnie niczego nie chce, że jestem zapraszany z czystej sympatii i ciekawości, że ludzie chcą tylko z mną porozmawiać i być w moim towarzystwie. Pochlebilo mi to i wzruszyło zarazem. Nie znam już wielu krajów, w których zachowywaliby się bezinteresownie gościnnie. Polska jest jednym z nich i dlatego wydaje mi się również jednym z najprzyjemniejszych. Sądzę bowiem, że kraj to nie marki samochodowe i imiona gwiazd ekranów, a ludzie.

„KULTURA”

CO TYDZIEŃ FOTO • CO TYDZIEŃ FOTO

**NAGRODA TYGODNIA**

Jak rok długi, po Krakowie krążyły ciekawki oprowadzane przez specjalnie przygotowanych przewodników. Jest to więc typowy obrazek krakowski przedstawiający grupę zasłuchanych turystów i perorującego przewodnika. Taki temat nie mógł oczywiście ująć uwagi fotomatorów. Ale okazało się, że nie jest taki prosty i łatwy. Dotychczas nie mogliśmy więc pokazać fotografii, który w sposób świeży i właściwy pokazałby taką scenkę. Udało się to naszym zdaniem EWIE J. SPIRZE (Kraków, Smoleńskie 48/23). O to grupa młodzieży w swobodnych pozach przysłuchuje się swemu koleźce objaśniającemu jakiś fragment Wawelu. Proszę obserwować ustawienie grupki studentów, ich różny stopień zaangażowania w wykład, przebieg przewodnika swą rolę. Reprodukując to zdjęcie, pragniemy zwrócić uwagę fotoreporterów na tego rodzaju tematykę.

**OCENA NADESŁANYCH ZDJĘĆ**

STANISŁAW KOLIS, Kraków, Ka. Józefa 37A Szkoła, że zdjęcie jest mało czytelne wskutek późnej pory. Taki charakterystyczny obrazek jest rodzajem zdjęcia dokumentalnego. Niestety, nie możemy go reprodukować.



Tegorocznej jesieni w Tarnowie co kilkanaście dni powtarzały się kradzieże i włamania. Raz były to kradzieże ze strychów, innym razem włamania do mieszkań skąd sprawcy zabierali biżuterię, obuwie, odzież, zbiory znaczków pocztowych. Istniało podejrzenie, że włamania dokonuje grupa młodocianych.

24 października pracownik wydziału służby kryminalnej w czasie wykonywania czynności operacyjno-wywiadowczych, uzyskał informację, iż w jednym z mieszkań zbierają się młodzi ludzie, kilkunastoletni chłopcy i dziewczęta, urządzają prywatki suto zakrapiane alkoholem, zachowują się hulaśliwie, zakłócając spokój. Okazało się, że są to uczniowie tarnowskich szkół średnich, przeważnie wyrzuceni z liceów i techników za przekroczenia regulaminowe.

W tydzień później trafiono na kolejny ślad. Były nim trzy pary butów damskich przyniesione przez chłopca do jednej z mieszkańek Tarnowa z prośbą o sprzedaż. Milicyjny plan przewidziany ustalanie faktycznego stanu przestępczej grupy, jej działalności oraz zebranie dostatecznych dowodów winy. Sprawa była delikatna i należało działać szybko i sprawnie. W krótkim czasie uzyskano informację, iż jeden z chłopców należących do szajki został przez pozostałych pobity za niesolidne rozdzielanie łupu. Postanowiono porozmawiać z nim. Od umiętępnego przeprowadzenia rozmowy zależało wiele. Okazało się, iż chłopak brał udział we włamaniu do prywatnego mieszkania, którego samotny właściciel — umarł. Zabrano stamtąd odzież, gotówkę, instrumenty muzyczne, zegarki i inne przedmioty, które sprzedano na targach w Tarnowie, a za uzyskane pieniądze urządzano zabawy.

## Ujemny bilans KAPITAN Lak opowiada

26 listopada punktualnie o godz. 6-tej w domach wszystkich podejrzanych chłopców przeprowadzono rewizje, podczas których znaleziono i zakwestionowano patefony, płyty, garderobę damską, bieliznę, albumy znaczków pocztowych. W czasie przesłuchania chłopcy przyznali się do szeregu włamań i kradzieży. „Hudson”, „Murzyn”, „Pigula”, „Tygrys”, „Dziób” i „Szczur” wykładali w tymczasowym areszcie.

Jak to się stało, że młodzi, inteligentni uczniowie (lub byli uczniowie) wyższych klas licealnych i techników weszli na przestępczą drogę?

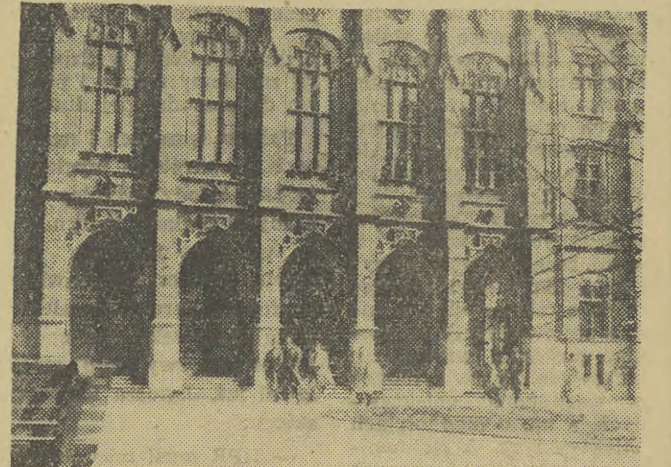
Przyczyn należy szukać w chęci prowadzenia łatwego życia, braku opieki ze strony rodziców, zastawienia przez opiekunów zupełnej swobody swym „pociechom”. Jeśli matka utrzymuje nigdzie nie uczącego się, niepracującego dorosłego syna, jeśli nie kontroluje się osiemnastolatków pozostawiając im wolną rękę, jeśli popętnia się elementarne błędy wychowawcze, to trudno się dziwić, że młodzi ludzie wykolejąją się. Część z nich uległa wpływowi kolegów, któremu rodzice nie potrafili przeciwstawić własnego autorytetu.

Często można też spotkać się z niewłaściwą reakcją szkoły na zachowanie się uczniów. Zdarzają się wypadki, że po zawiadomieniu dyrekcji szkoły o wybrykach uczniów nie prowadzi się z nimi pracy wychowawczej, lecz idzie po linii najmniejszego wysiłku — karze się aż do usunięcia ze szkoły własnemu. Oczywiście w najdramatyczniejszych przypadkach nie można negocjować prawa szkoły do stosowania tego rodzaju metody, lecz wyłaje się, iż trzeba mieć zawsze na uwadze skutki jakie to może wywołać. Nie zawsze wyzerpuje się wszystkie metody wychowawcze, od razu sięgając do karcących. Jest to problem drażliwy, ale chyba na tyle ważki, by zajęły się nim rady pedagogiczne i organizacje młodzieżowe, które mogłyby wiele pomóc w pracy z tzw. trudną młodzieżą. By młodzi ludzie już na początku swego startu nie zamykali życia ujemnym bilansem.



# Ludwik Kubala - a powstanie styczniowe

ul. Kanoniczej. W czasie rewizji znaleziono u niego materiały w sprawie wywołania powstania w Galicji, co oczywiście podpadało pod pojęcie zdrady stanu i podlegało kompetencji wojennego sądu. Sad ten na rozprawie w dniu 23. XI. 1864 skazał Kubalę na 5 lat ciężkiego więzienia, którą to karę miał odbywać w twierdzy Josephstadt w Czechach. Spędził tam, na szczęście, parając się literaturą tylko jeden rok, aby w listopadzie 1865 roku powrócić na studia historyczne w Jagiellońskiej Wszechnicy. (W. B.)



Warto w związku z tym przypomnieć, że ośrodek krakowski wysunął się był wówczas na czoło ruchu młodzieżowego w skali ogólnopolskiej. Tutaj też, w Krakowie, miał miejsce w sierpniu 1863 r. zjazd delegatów głównych ośrodków studenckich z kraju i z zagranicy z udziałem przybyłego z Warszawy przedstawiciela „Czerwonych” w Centralnym Komitecie Narodowym — Stefana Bobrowskiego. Na tym właśnie zjeździe zapadła decyzja podporządkowania się rewolucyjnej młodzieży krakowskiej Centralnemu Komitetowi oraz założenia tajnej organizacji — Naczelnej Rady Galicyjskiej — pod egidą Szczępańskiego i Kubali.

W manifestie z dnia 25. XI. 1862 r. Rada wypowiedziała się za uznaniem Centralnego Komitetu Narodowego w Warszawie za Rząd Tymczasowy i zgodnie z tą uchwałą — po wybuchu powstania — ogłosiła się agenturą Rządu Tymczasowego na Kraków. W tym czasie za sprawą Szczępańskiego i Kubali Rada krakowska czyniła czynną działalność organizacyjną w sensie uaktywnienia społeczeństwa galicyjskiego, wystosowując gorące apele pod adresem stojących z założeniami rękami i „obmyślając, gdy się krew leje, swoją neutralność...”

Po upadku dyktatury Langiewiczza i rozwiązaniu Naczelnej Rady Galicyjskiej doszło w Krakowie do ostrej polemiki między obozem prawicy („Białych”), któremu przewodzili Józef Szulski i Lucjan Siemiński a młodzieżą postępową, wśród której kierowniczą rolę odgrywał nadal Kubala i Szczępański. M. in. w wydanej w tym czasie broszurze uzasadnia Kubala legalność i kierowniczą rolę Rządu Narodowego w powstaniu, apeluje do tegoż rządu o zauważanie do narodu, zaś do społeczeństwa galicyjskiego o jedność i poparcie dla wielkiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Również sprawa ułamania chłopów znalazła w Kubali gorącego rzecznika. Wysunął on wtedy dość oryginalny projekt zniesienia szlachectwa względnie uszlachetnienia wszystkich tak, „aby równość nie była czymś słowem i pośmiewiskiem”.

Szczególna rola przypada Kubali we wrześniu 1863 roku, po chwilowym opanowaniu przez „Czerwonych” organizacji miejskiej w Krakowie. Awansował on wtedy na „naczelnika policji”, co później miało tak ujemnie zawazyć na jego naukowej karierze. Wcześniej jednak, bo już w grudniu 1863 r. doszło do uwolnienia i osadzenia Kubali w więzieniu śledczym „Pod Telegrafem” przy

W galerii sławnych historyków z drugiej połowy ub. stulecia, jaką w swej kapitalnej książce pt. „Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich” ukazał cześćnikom prof. Henryk Barycz, portret Ludwika Kubali, znakomitego znawcy historii, kultury i obyczajowości XVII stulecia, wpadł chyba najwyraźniej i spotkać się powinien z szczególnym zainteresowaniem.

Zatrzymajmy się przez chwilę nad okresem krakowskich studiów przyszłego autora „Wojny szwedzkiej”. Chodzi konkretnie o lata poprzedzające wybuch powstania styczniowego, kiedy to 23-letni Kubala, student UJ, wraz z kolegą i przyjacielem Alfredem Szczępańskim odegrał w środowisku krakowskiej postępowej młodzieży akademickiej rolę patriotycznego przywódcy o nastawieniu radykalnym.

Ważnym w tym czasie było dla Kubali i Szczępańskiego wywołanie powstania w Galicji, co oczywiście podpadało pod pojęcie zdrady stanu i podlegało kompetencji wojennego sądu. Sad ten na rozprawie w dniu 23. XI. 1864 skazał Kubalę na 5 lat ciężkiego więzienia, którą to karę miał odbywać w twierdzy Josephstadt w Czechach. Spędził tam, na szczęście, parając się literaturą tylko jeden rok, aby w listopadzie 1865 roku powrócić na studia historyczne w Jagiellońskiej Wszechnicy. (W. B.)

Jemy za mało chleba, mniej — niż nasi dziadkowie. A ponadto żywność jest coraz droższa i mniej zdrowa. W ogóle w znaczeniu mniejszych ilościach (w porównaniu do dziadków) postępujemy się przetworami żywnymi podczas przyrządzania posiłków. Odnosi się to zresztą także i do ziemniaków. Za to więcej od swoich przodków gustujemy w tłuszczach, mięsie i cukrze.

Te odmiany w sposobie żywienia przynoszą nam najprzejrzystsze następstwa: w naszym pożywieniu brak witaminy B, a mówiąc ściślej — B<sub>1</sub>. Jak wiadomo, witamina B znajduje się na łuskach zboża oraz w kiełkach. Odkąd ludzie zostawili otrąbę żytnią, sami żywiąc się żywnością z oczyszczonych zbóż — zaczęli się kłopoty wyznikać z braku witaminy B w organizmie. Wprawdzie też witaminę zawiera jeszcze mleko, mięso, wędliny i wątroba — ale głównym jej „dostawcą” jest zboże.

Co w tej sytuacji robić? Naturalnie, nikt nie proponuje powrotu do smacznego przyrządzania z kuchni, uznawanej przez babcię. Są jednak inne rozwiązania tego żywnościowo-zdro-

MEDYCINA

## NASZ CHLEB

nek rozmaite grahamy, pumperniki, gatunki gruboziarniste, ciemnego pieczywa. A więc wyprodukowane z nieoczyszczonej maki. Każdemu lajkowi w sprawach żywieniowych wydaje się, że ciemne i pełnoziarniste pieczywo należy do gorszego rodzaju; że tylko biała mąka prezentuje najwyższą

## OBIECUJĄCY

Kiedy w centrum Aten odkryto niedawno spory arsenał broni, należącej do neofaszyzmu, węgierskiej organizacji zdmienienia nie było końca: U nas? Niemajłwe! Skąd by się wzięli Hitlerowcy?

A jednak są. Zgrupowani w 2 organizacjach pod rewelacyjnymi nazwami „Fochód krzyżowy przeciw komunizmowi” i „Obiecująca młodzież”.



Jeden z obiecujących właśnie sypnął niedawno u prokuratora swego przyjaciela Longinosa Paksiopolosa. Rewizja przyniosła owemu: automaty, karabiny, 10 pistoletów, ręczne granaty i skrzynki z nabojami. Ze ścian patrolował tej imprezie Adolf Hitler, w asyście wodzów faszystowskich, swastyki, rysunku wisielca i paru czaszek. Nad nimi widniały hasła: „Reich”, „Smierć”, „Krew-Honor”, „Heil Hitler” i „SS”.

Nie bez powodu częstymi gośćmi w Grecji są dwaj dementni z faszystowskim stażem. Są to b. plk. SS Siegfried Zollman i drakon amerykańskiego ku-kluks-klanu Sherman Müller. Mają tu kogo gwałdzić... (z)

## ŁOWICZANKA

U STOP MIACMINDY

Mieszkańca Derbyshire, 34-letni J. Workman przebył 105 dni w pieczarze, głęboko pod ziemią. Nie miał on wreszcie absolutnie żadnego sensownego powodu, dla którego warto się pakować na przeszło 3 miesiące w egipskie ciemności. Wychylnu dokonat — jak twierdzi — z przyczyn patriotycznych.

Gdy brudny, zarośnięty i zakrwawiony wyłaził z wejścia na światło dzienne, z miesiąc udzielił wywiadu: wszystkie rekordy winny należeć do Anglii. Dumny jestem, że dzięki mnie padł jeszcze jeden rekord na brytyjskim koncie jest sporo. W ubiegłym roku choćby — takie rewelacje: 24 surowe jajka zjedzone w czasie 2 min. 11 sek., światowy rekord długodystansowego robienia na drutach (49 godzin bez przerwy), najszybsze uściski dłoni (10.291 uścisków w ciągu 10 godzin).

Góż za pole do popisów dumy narodowej! (z)



Muzeum zabawek, jedyne tego rodzaju w ZSRR, znajduje się w Pałacu Pionierów w Tbilisi, przy Prospekte Szota Rustaweli. Powstało jeszcze w 1937 roku.

Muzeum jest prawdziwym dziełem sztuki. Oto kwintet ubranych w ludowe stroje Gruźnek, wprawiony w ruch działaniem mechanizmu, rozpoczynający koncert na orkiestrze. Lalki-artystki szarpią struny, poruszają się, a gdy kończą grać solistka wstaje i dziękuję za brawa. Inne dwie lalki, w takt muzyki płynące z adapteru, tańczą na metalowym parkiecie ludowy taniec gruziński — lekuri. Piękna dama gra na czarnym, lśniącym fortepianie mazurki Chopina. Uderza palcami w klawisze, potrzasa fryzurą, skłania głowę i skromnie spuszcza oczy po ostatnim akordzie. Pulehniutka laleczka zanurza w miseczce słomkę i, przewracając oczyma, puszcza autentyczne banki mydlane. Pierrot gra na gitarze.

Spora miejsca zajmują lalki w strojach ludowych. A więc np. piękne japońskie gejsze, lalki holenderskie, szwajcarskie, niemieckie, przedstawicielki Czarnej Afryki. Wśród tego różnobarwnego, międzynarodowego towarzystwa siedzi skromnie maleńka Łowiczanka. Reprezentantka Polski w tbiliskim muzeum. Małe laleczki odgrywały tu rolę ambasadorów sztuki ludowej. (C.R.)

Peruwiańska ziemia wszczepiła i wzduż pocięta jest drutem kolczastym. Działalność tysięcy kilometrów ciągną się te zaskaki, znaczące granice gigantycznych latyfundiów obszarowych.

Druty nie są zresztą wyłączną specjalnością Peru, cała Ameryka Łacińska ma ich wiodok. One też stały się „natchnieniem” urugwajskiego ekonomisty Bernarda, który ocenając latyfundiizm nazwał go „rekordem nieużytkowania ziemi na całym kontynencie”.

Co kryje się za drutami w interlorze? 67 proc. całych gruntów ornych, z których uprawia się tylko 1,4 proc. 14-godzinny dzień pracy chłopów — półmlewoiników, zbrojnych w drewniane pługi.

Tu właśnie toczy się coraz bardziej zażarta bitwa o ziemię, o reformę agrarną — jedyną szansę wsi peruwiańskiej.

## Drut kolczasty

## Dla ojczyzny

Wszystkie rekordy winny należeć do Anglii. Dumny jestem, że dzięki mnie padł jeszcze jeden rekord na brytyjskim koncie jest sporo. W ubiegłym roku choćby — takie rewelacje: 24 surowe jajka zjedzone w czasie 2 min. 11 sek., światowy rekord długodystansowego robienia na drutach (49 godzin bez przerwy), najszybsze uściski dłoni (10.291 uścisków w ciągu 10 godzin).

## Prorokując upadek starego świata...

W jesienią sezonu śmierci przemknęła przez łamy prasy wiadomość o zgonie jednej z najbardziej kontrowersyjnych postaci wieku, Aldousa Huxleya. Ten 69-letni stary człowiek do ostatnich dni walczył o nuklearne rozbrojenie ludzkości i już to zapewniło mu pamięć w sercach milionów ludzi. Poeta, filozof, eseista, powieściopisarz, działacz i polityk-amator, siłą wyobraźni przynależał do nowego czasu, a życiorysem — pełnym sprzeczności — do starej, liberalnej Europy, która zakończyła postępową drogę młodszości.

Huxley, ten półprorok, miał za braci H. G. Wellsa i skromnego geniusza Afryki, Alberta Schweitzera. Na tyle przenikliwy, aby dostrzegł ograniczenia mieszczańskiej myśli, na tyle mądry, aby głośno o tym mówił — we wszystkim, co czynił i działał zachował poglądy liberala i ekscentryka.

Mówiono o nim, że świadomie skazał się na donkiszoterię. Jego wystudiowana poza septyka była nieskazitelna, ale to właśnie ona osłabiała się oddziaływaniem Huxleya, gdy w imieniu prostych ludzi korespondował z premierami największych potęg świata. Tym niemniej jego głosu słuchali

Wielaw Rustecki

## Prorokując upadek starego świata...

zwolnienicy i przeciwnicy, zresztą często zmieniający opinię o pisarzu. Bo i Huxley zmieniał zaprawiania i fronty. Jedno tylko pozostało w nim niezmiennie — zdrowy rozsądek i wytrwała walka przeciwko próbom krepowania myśli ludzkiej.

Jako filozof, interesujący się przede wszystkim zagadnieniami estetyki, teorii sztuki, roli jednostki w społeczeństwie, nasycał utwory powieściowe prowokacją filozoficznych spekulacji. Ten wnuk słynnego biologa łączył w sobie zaufanie do ludzkiego rozumu z obawami, jakie on rodzi w procesie historycznego rozwoju. Nie wyszedł nigdy poza ograniczenia liberalnej, mieszczańskiej myśli. Prorokując upadek starego świata, nie godził się z nowym światem. Wskazywał na ograniczenia istniejącej społeczności, nie umiał ukazać perspektywy dalszego rozwoju społecznego. Znaczenie jego przyrównać można do filozofa-bliźniaka z legend, który ostrymi ripostami zmuszał do myślenia, do obalania banalów i pewników, zlepków myślowych, uproszczonych ideologii.

Jednak największe znaczenie przykladamy do działalności Huxleya jako społecznika, bojownika o ocalenie ludzkości przed zagładą atomową. Ruch obrońców pokoju znalazł w Huxleyu zwolennika o światowym poważaniu. Aż do schyłku życia, aż do chwili jego pożegnania potrafił walczyć o życie przyszłych pokoleń.

W nowo powstałym Zakładzie Folkloru Muzykologicznego przy Katedrze Muzykologii UJ przeprowadza się pod kierunkiem doc. dr. Wł. Poźniaka szeroko zakrojone badania nad skalami muzycznymi, na których oparte są najstarsze polskie pieśni ludowe.

„Z operą na Ty” to tytuł cyklu audycji estradowych organizowanych przez Scenę Operową MTM w Krakowie dla młodzieży licealnej. Celem audycji jest przygotowanie młodzieży do poszeźgólnych przedstawień operowych, które następnie ogląda na scenie. Audycje prowadzi St. Lachowicz.

W PWM trwają prace nad filmem o „Dziel K. Szymanowskiego”. O-

M. Znowu niewypał... J. Na filmy polskie idzie się z mieszanym uczuciami. Cieszy mnie to, że powstaje ich coraz więcej i to, że uwzględniają coraz szerszy wachlarz tematyczny — a niepokoj fakt, że nigdy nie wiadomo, jaki ten film będzie.

M. Mnie się wydaje, że „Przygoda noworoczna” bije wszelkie rekordy. To film tak nieudany, tak źle grany, tak nieprawdziwy w swoim założeniu, że trudno nawet o nim mówić — jako o dziele twórczym.

J. Ostre słowa! Może za ostre, Maigorzas?

M. Przez cały czas trzęsiam się ze złości, że zmarłono w ten sposób — bzdure.

J. Czytałem wypowiedź scenarzysty Andrzeja Mandahana. To, co napisał o swym filmie — brzmiało przekonująco. Nie szło mu o jakies realne zderzenie świata młodych z życiem, że światem i problemami ludzi dorosłych. Nie chciał naśladować rzeczywistości. Próbował — jak pisze — ukazać dwoje młodych, którzy mają „przekroczyć próg dzieciństwa”. I chyba wolno mu było przy tych założeniach ułożyć tak watki, aby służyły one jego zamysłowi.

M. Ale co z tego wyszło? J. Powiem ci oś. Młodzi aktorzy nie podali zadaniu. Gdyby porwali się swym urokiem, świeżością — przekaliłby cię aktorstwem, odniosłabyś inne wrażenia. Jestem tego pewien.

M. Wybór aktorów należy do składowej części tworzenia filmu. Jeśli realizator zadowolony jest takimi aktorami, widocznie nie wymagał więcej od tego — co robili. Co mnie obchodziły kłopoty obsadowe? W kraju mamy tysiące zdolnych aktorów. Ambicje odkrywania gwiazd są wtedy uzasadnione jeśli pokrywają się z zamysłem. To że pokazuje się nagą dziewczynę na ekranie, może przyczynić się do powodzenia filmu wśród mężczyzn, ale nie przyniesie sukcesu artystycznego. Chyba się zgodzisz?

J. Tobie zawsze nie podobają się dezabie na ekranie. Ale masz rację, w tym wypadku nie uratuje to filmu.

M. A zatem przynajmniej Film nieudany!

J. Raczej tak. Proszę cie jednak, nie krzycz tak głośno, bo wzbudzamy na ulicy ogólne zainteresowanie. Przecież to nie ja wprowadziłem te nagie dziewczyny do „Przygody noworocznej”.

statno wydawnictwo publikuje z Uniwersal Edition posiadającym prawa wydawnicze do niektórych utworów Szymanowskiego. Uzyskano obietnicę udostępnienia tych materiałów i pomoc w odzyskaniu dalszych.

MTM przysłał już do wstępnych prac związanych z wystawieniem baletu „Harnasie” i opery „Hagith” Karola Szymanowskiego.

Solistka Opery Krakowskiej Halina Zychal — Szymanianka przebywa obecnie na rocznym stypendium śpiewaczym we Włoszech. (JP)

## SOPOT PIOSENKA i-REKLAMA

Organizatorzy wielkiej sopockiej imprezy piosenkarzkiej mają jedną niezwykle cenną zaletę: umiejtność robienia reklamy. Od sierpnia do grudnia mówiło się i pisało przy każdej możliwej okazji o osiągnięciach III Festiwalu. Dziś już pojawiają się pierwsze informacje o przygotowaniach do IV Festiwalu w roku 1964, choć to jeszcze „północ mrozem dmucha” i co najmniej 7 miesięcy dzieli nas od festiwalowej imprezy. Wiadomo, że reklama dźwiękowa handlu, i że najcenniejsze pod względem artystycznym imprezy ginęły śmiercią naturalną, gdy giucho było wokół nich i cicho.

Specje od sopockiej reklamy mają zresztą spory zasób materiałów pod względem propagandowym bardzo chwytnych. Badać go będą 24 kraje lub co najmniej ich śpiewający przedstawiciele byli zainteresowani przebiegiem Festiwalu. Prasa ZSRR a także dzienniki USA poświęciły sporo miejsca Festiwalowi. Radiotelefony francuski, szwajcarski oraz Radio Bruksela transmisyjnie niektóre koncerty (przeważnie Dzień Międzynarodowy), a szereg radiotelefonistów zapośredniczyło na taśmy z nagraniami festiwalowymi. Poza tym niektóre nasze piosenki mają szansę zawędrowania w daleki świat. Największym powodzeniem cieszy się piosenka Rembowskiego i Błanusza „Jak to dzwonecznik”. Zapotrzebowanie na nią zgłosił piosenkarz z 11 krajów. Momentem bardzo atrakcyjnym był również przyjazd do Sopotu dyrektora paryskiej „Olimpii” p. Bruno Coquatrix, który zainteresował się polską piosenką.

Cóż tu jeszcze dodać? Chyba to, że już teraz napływają liczne zgłoszenia na IV Międzynarodowy Festiwal Piosenki w 1964 roku. M. in. zgłosiły udział radiofonie: Monte Carlo, Jugosławia, Węgry, Francja, Dominikana.

A tymczasem u nas w kraju nastąpiły intensywne przygotowania w dziedzinie hodowli młodych talentów, które mają sięgnąć po sopoćkie laury. Przede wszystkim uaktywniła się pagartowska Studio Piosenki. Kilkanaście nowych twarzy (i głosików) zasililo kawiarnię „Pod Gwiazdami” oraz nowo otwartą „Pod Papugami”. Podobno Studium tym interesuje się bardzo poważnie p. Coquatrix, który nawet ufundował kwartalną nagrodę dla wybitniejszych się piosenkarzy Studia oraz otworzył perspektywę zaangażowania jednej lub jednego z najlepszych, na występy w paryskiej „Olimpii”. Duża rzecz!

Obawiam się jednak, że w powodzi optymizmu i chęci zaprezentowania już na zapas sopockiej imprezy z jak najlepszej strony, ulega sprawę równie istotną i ważne, niemną tak samo jak dobra propaganda. Chodził mi o polską reprezentację w Sopocie i system wyróżnień. Nie chcą tu kwestionować decyzji komisji kwalifikującej piosenkarzy i zatwierdzającej ich skład, wydaje się jednak, że w stosunku do możliwości jakie daje piosenkarzom udział w Festiwalu nasza reprezentacja była dotąd zbyt słaba.

Z nabożeństwem wypowiadamy nazwisko p. Coquatrix i wielkie szanse jakie roztoczył przed polskimi piosenkarzami. Jednakże żadna z tych szans, nie spotkała dotąd sopockich laureatów. Dyrektor paryskiej „Olimpii” — jak wiadomo — zaprosił na występy zespół Niebiesko-Czarnych oraz piosenkarzy: Helenę Majdaniec, Michajła Burano, a w następnej kolejności krakowską piosenkarzkę (laureatkę z Opola) Ewę Demarczyk. Nikt z tej trójki nie uczestniczył w festiwalowym konkursie — fakt ten mówi chyba sam za siebie.

Dziwny wydaje się również system wyróżnień: za najlepszą piosenkę. W rezultacie takiego systemu laureatami powinni być autorzy tekstów i kompozytorki, a nie wykonawcy. Oczywiście wiele zależy od interpretacji — piosenka może wypaść bardzo blado jeśli ją ktoś zaskrzecze i na odwrót — może wiele zyskać przy dobrym wykonaniu. Mimo to nagradzanie piosenkarzy tylko w zależności od tego, jakie wykonują piosenki, wydaje się nie najlepszym systemem, tym bardziej, że nie oni decydują o doborze repertuaru.

Myślę, że jest dość czasu na przemyślenie tych i innych spraw związanych z przygotowaniem Festiwalu 1964 roku. I nie tylko na przemyślenie lecz również na wprowadzenie pewnych zmian jeśli okażą się konieczne.

PLOTKI... ale

POZAR

Znany autor komedii, Noel Coward — omal nie spłonął w swoim własnym mieszkaniu od niedopałka papierosa, który wypadł mu z rąk podczas snu.

Okażalo się, że Coward zasnął w trakcie oglądania programu telewizyjnego. Jak wiad — problemy TV gdzie indziej wyglądają podobnie do — naszych...

LUDOWY

Satyryczna rewia angielska przedstawiała niedawno program, gdzie była m. in. mowa o ludowym pochodzeniu nowego premiera brytyjskiego sir Alec Douglas-Home'a. W tekście scenki, przy końcu — pada pytanie pod adresem premiera, w jaki to sposób należy tłumaczyć jego związek z ludem? Douglas-Home (rewelowy) odpowiada: „Przecież cała moja służba pochodzi z prostego ludu”.

A no — powiązania są. Natury ogólniejszej.

DUSZE

Brigitte Bardot znalazła nowego „opiekuna”, 32-letniego Boba Zaguri. Nie ma on nic wspólnego ani z filmem, ani z teatrem, ani z muzyką. Jest przedstawicielem firmy samochodowej. „Lubię Boba” — powiedziała BB — ponieważ ma on takie uduchowione oczy zwierzęcia”.

Czyżby pokrewieństwo — dusz?



KULTURALNE

czyli jego związek z ludem? Douglas-Home (rewelowy) odpowiada: „Przecież cała moja służba pochodzi z prostego ludu”.

A no — powiązania są. Natury ogólniejszej.

DUSZE

Brigitte Bardot znalazła nowego „opiekuna”, 32-letniego Boba Zaguri. Nie ma on nic wspólnego ani z filmem, ani z teatrem, ani z muzyką. Jest przedstawicielem firmy samochodowej. „Lubię Boba” — powiedziała BB — ponieważ ma on takie uduchowione oczy zwierzęcia”.

Czyżby pokrewieństwo — dusz?

Krakowskie nutki

statno wydawnictwo publikuje z Uniwersal Edition posiadającym prawa wydawnicze do niektórych utworów Szymanowskiego. Uzyskano obietnicę udostępnienia tych materiałów i pomoc w odzyskaniu dalszych.

MTM przysłał już do wstępnych prac związanych z wystawieniem baletu „Harnasie” i opery „Hagith” Karola Szymanowskiego.

Solistka Opery Krakowskiej Halina Zychal — Szymanianka przebywa obecnie na rocznym stypendium śpiewaczym we Włoszech. (JP)



### ODKRYCIA wynalazki POMYSŁY



#### RADZIECKIE DRUKARNIE

przechodzą na użytek ciekawych plastyków. Po długich próbach udało się znaleźć stop 2,5 razy tańszy od obrotu, 10 razy lżejszy i wytrzymałszy.

#### MIZON PHI

to nowo odkryta cząstka atomowa. Żyje on tylko 2 dziesiętobillionowe miliardowej części sekundy, a potem rozpada się.

#### KIESZONKOWA PRAŁKA

z plastyku w kształcie harmonii perle bieląca w każdym okolicznościach. Można nabyć w sklepach Stożko-holm.

#### PLYTA MAGNETOFONOWA

wynaleziona w Japonii zastępuje taśmę. Przymiśniona papierowa płyta gramofonowa, którą można dowolnie składać w kilkoro.

#### KWIATY W KONSERWACH

to również poinyż japoński. Kupić je można z korzeniami i użyźnionym ziemią.

#### OGROMNY WIDEŁC

ustawiony na traktorze nabiera klody drzewa lekko jak mała krowa i przenosi je z miejsca na miejsce.

#### SZMATKA UMIEĆ MOŻNA

sufit z płyt gipsowych krytych plastykiem. Stosowane w amerykańskim budownictwie w kuchniach i łazienkach.

#### W PORTELU MIESCI SIĘ

szwarcarska maszyna do pisania. Złożona ma wielkość książeczki, rozłożona — normalnej, prawie walizkowej, masywny.

#### PLYNNA TAPETA

jest naszym wynalazkiem. Jest to kolorowa zaprawa plastyczna, bardzo tania, szybko schnąca i odświeżająca. Przy pomocy malarstwa nakładają się warstwy na warstwy. Wyprodukowana w Gdanskim Przed. Bud. Miejskiego.

#### ANTYKI Z POPYNY

złoty można z prefabrykowanych części. Wynalazek oczywiście amerykański.

## „O chrześcijanach mówią, że nie tylko oczą ośią głowę, ale są nieprzejrzanymi rodzajami ludzkiej i dopuszczają się najbardziej petyznych zbrodni” — mówi w „Quo vadis” Petroniusz do Wilnicjusza.

## KRZYWE ZWIERCIADŁO

WYJASNIENIE

Na 97 stronie austriackiego projektu nowych przepisów finansowych znajduje się odnośnik do rozdziału 21, punkt 2 „patrz nota 3 na str. 90”. Tu zaś widnieje uwaga „patrz rozdział 21, punkt 2 str. 97”.

Czy całe przepisy są również jasne?

SYMBOLICZNA INAUGURACJA

Kantata „O w c e mogą paść się spokojnie...“ otworzono w Bonn zakład kształcenia zawodowego kobiet.

Podobno słuchaczki z baraniały. Z wrazenia.

ZABEZPIECZENIE

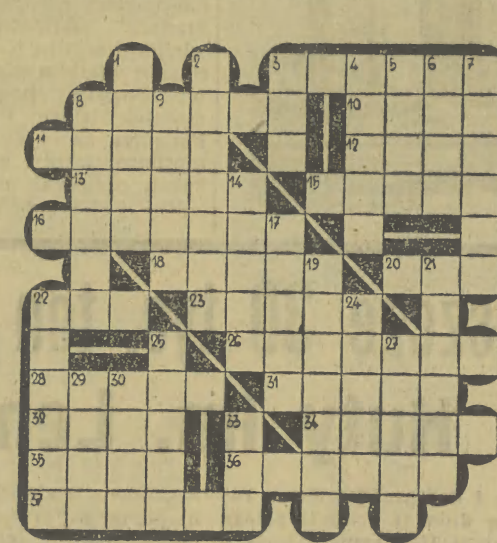
Aby uchronić przed nocnymi przymrozkami swoje drzewa brzoskwiniane w obrębie posiadłości kalifornijskiej milionerki amerykańskiej, Barbara Hutton poleciła obłożyć ich pianą najcięższym... futer...

## Sienkiewicz contra — apostołowie

jące się wzajemnie ugrupowania, kierunki, gminy i „szkoły” (czyli „herezje”). Dopiero z „Listów apostołów” wylania się rzeczywisty obraz środowisk chrześcijańskich — środowisk, w których wieście, wybuchająca promieniami nienawiści walka o wpły...

## KRZYWIZOMKA

POZIOMO: 3. napój z mleka rozpowszechniony w krajach bałkańskich, 8. łańcuch wysp na Oceanie Spokojnym ciągnący się od Kamczki do Japonii, 10. unosi się nad morzami, 11. kłębki poświecone starogipskiej bogini Izydzie, 12. nieporządkiem, „samie”, 13. jednostka oporu elektrycznego (1.000.000 omów), 15. przedstawiciel realistycznego kierunku w malarstwie polskim (1853—1929), 16. starożytny bóg światła zmierzających, którego kult rozpowszechnił się na całym terenie Imperium Rzymskiego, 18. zawodnik mający najlepszą lokatę w tabeli wyścigu, 20. słynne uzdrowisko belgijskie, 22. matnia na ryby, 23. sala z ekspozycją obrazów, 26. znak sygnałowy na linii kolejowej, 28. jednocześnie brzmienie kilku dźwięków różnicowanych pod względem wysokości, 31. suche ciastko z orzechów, miodu i pianki, tzw. smalczyk prowansalski, 32. wydobycie z wulkanu, 34. stolica Nigerii, 35. kraj nad Tygrysem i Eufratem, 36. imię męskie, 37. prześciele uda w goleni.



POZIOMO: 3. Tamara, 9. zecer, 11. gem, 12. Baran, 13. zółta, 15. garus, 17. taran, 18. boja, 19. toaletta, 21. tor, 24. ukar, 27. szalupa, 31. ulom, 33. taper, 34. rabat, 37. anemon, 38. reja, 39. lud, 40. Marks, 41. aparat.

PIONOWO: 1. seraj, 2. menu, 4. Agata, 5. metal, 6. amerek, 8. ananas, 9. zagon, 10. carat, 14. kat, 15. strup, 20. Oskar, 22. ustawa, 23. kapela, 25. Zuber, 26. lotos, 28. Zan, 29. lemur, 30. uroda, 32. Łajka, 36. arak.

#### ROZWIĄZANIE „KRZYWIZOMKI” W NR 295

POZIOMO: 3. Tamara, 9. zecer, 11. gem, 12. Baran, 13. zółta, 15. garus, 17. taran, 18. boja, 19. toaletta, 21. tor, 24. ukar, 27. szalupa, 31. ulom, 33. taper, 34. rabat, 37. anemon, 38. reja, 39. lud, 40. Marks, 41. aparat.

#### NAGRODY WYLOSOWALI

Za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr 295, z dnia 14/15 XII 1963 nagrody książkowe otrzymują: H. Moronowski, Kraków 28, Os. Handlowe, bl. 1/4, S. Pacia, Olkusz, Olewińska 22, H. Ciesielska Nowa Huta, Os. Krakowskie 17/18, S. Pach, Zakopane, Kuźnica 1/3 Sanat. Dziecięce, A. Blasków, Kraków, Grabowskiego 6/5, K. Hery, Kraków 28, Al. Róż 7/41, J. Pryliński, Bochnia, Orawska 26, I. Kozłakowska, Bochnia, Matejki 2, A. Widajewicz, Kalwaria Zebrzydowska, Rynek 13, J. Kowal, Kraków 28, Os. Krakowskie 17/18.

## KRZYWIZOMKA

Ur. 15 grudnia 1859 r. w Białymstoku — zm. 14 kwietnia 1917 r. w Warszawie. Z żelazną konsekwencją i na przekór piętrzącym się trudnościom całe życie poświęcił idei ogólnoludzkiego języka, jako głównej podstawy wszelkiej współpracy i braterstwa narodów.

Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, pomimo wybitnych zdolności językowych (władział 10 językami), ojciec (nauczyciel szkoły podstawowej) skierował go na studia medyczne do Moskwy. Bez zamiłowania w tym kierunku, specjalizował się w okulistyce początkowo w Warszawie, a potem w Wiedniu.



Ludwik Zamenhof

## Polonia

Wiele krajów interesuje się żywo sztuką polską, a zwłaszcza sztuką ludową. Ostatnio francuski miesięcznik „Offrire-Review Française du Cadeau” wydał specjalny numer, w którym Irena Huml zamieściła artykuł pt. „La ceramique et la verriere d'art polonaises”. Autorka omawia rozwój polskiej ceramiki. Najwięcej do tradycji rękodzielni fałszu XVIII w., produkcji porcelany oraz ludowego garniarstwa, osiagającego obecnie w Polsce Ludowej wysoki poziom artystyczny. Podobnie wysoki poziom artystyczny osiagają wyroby ze szkła, których początki w Polsce sięgają wieku XIII, a obecnie wykonywane są przez przemysł. Autorka wymienia takie ośrodki produkcji szkła i ceramiki artystycznej jak Cmielów, Walbrzych, Chodzież, Włocławek, Wrocław, Gdańsk, Sopot, które zyskują rozgłos w kraju i za granicą.

## ZNACZKI

symbolizująca nowy kabel e-ras portret królowej.

LUKSEMBURG. Tradycyjna seria „Caritas 1963” z dopłatą na cele dobroczynne składa się z 6 wartości.

ANTYLE HOLENDERSKIE. Rysunki dzieci szkolnych 90 temat z znaczek okolicznościowych, wydanych z dopłatą na rzecz pomocy dzieciom. (2g)

## Kiedyś, bardzo zabawny

choć nie pozbawiony poważniejszych refleksji — program satyryczny, oparty na cytatach z Rocznika Statystycznego — przedstawił warszawski STS. Podobnym pomysłem posłużyli się autorzy scenariusza początkowo dla Teatru w Kielcach — obecnie w krakowskim Teatrze Rozmaitości. Podobnym, ale nie tym samym. Konceptcja „Teatryku Faktu” odwraca zasadę budująca program warszawskich studentów. Tam fakty statystyczne były łącznikiem skeczów — tu rolę łącznika przejęły wyjątki z szekspirowskiego tekstu „Romeo i Julia”. Zabrakło także utworów skeczowych. Zastąpiły je właśnie — fakty, czyli przemysłowy wybór z korespondencji „sercowej” do redakcji „Dookoła Świata” oraz autentyczne ogłoszenia matrymonialne w gazetach.

Autorki „Romeo i Julia” za estymarym falochronem” skonfrontowały oryginalne wyjątki szekspirowskiego dramatu — z wyznacznymi współczesnej młodzieży na odwieczny temat miłości. Na scenie tego teatryku kabaretowego „grafomania miłosna” mieści się a prawdziwie dramatycznym nutami powodził tragedię — niesamowity dowcip uszytę książkę groteskową, zaś romantycznie westchnięcia w spółce z sychy i Romeo dowstró ściera ją z lryką strof Szekspira. Nic obyczajowo-moralna współczesności: „Mój trzeci mąż — nie powiem, jest dobry. Mam trzy dzieci. Ale ostatnio coś się zmieniło. Chyba wzięliśmy rozwód...”

### ULICE KRAKOWA

## Ludwik Zamenhof

niejwiększą fłod zwolenników i jest do dziś używany przez setki tysięcy ludzi.

W ślad za pierwszym numerem „La Esperantisto” (Norwimberga 1898) powstały czasopisma esperantystów w Bułgarii, Szwecji i Francji. W 1908 r. powstało Towarzystwo Propagowania Esperanta.

W 1905 r. odbył się pierwszy Światowy Kongres Esperantystów w Boulogne sur Mer z udziałem wybitnych przedstawicieli świata nauki i kultury. Kongres przyjął deklarację szczytną się od słowa „Esperantyzm jest to dążność do rozprzestrzenienia w całym świecie języka neutralnie ludzkiego, który nie miesza się w wewnętrzne sprawy narodów, i nie usiłuje wyprzeć istniejących języków narodowych, umiłowiliby ludziom różnym narodowości przesuwanie się wzajemne i który mógłby służyć jako język pojedynczo...”

## WZSP SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU

w KRAKOWIE, RYNEK GŁÓWNY 30

oferuje do sprzedaży jednostkom handlu uspołecznionego następujące przedmioty:

- taczki, style lopatowe, kilofowe, siekierkowe, miotłowe, trzonki do pilników, drążki do miotł różnej długości, drabiny malarskie, poziomnice, miotły brzoźowe, maty słomiane, materace, kioski spożywcze, artykuły gospodarstwa domowego, elektryczne, okucia do pieców kuchennych, zawiasy taśmowe mosiędzone, pompy hydroforowe, aparaty fryzjerskie „Fala” itp.

Dokładnych informacji udzieli Wydział Artykułów Metalowo-Drzewnych, tel. 247-86

# TEATRZYK FAKTU

Jerzy Bober

nie mówią z ludzkich zwierząt. Nie chciałbym uchościć za ponuraka, ale w paru momentach „Romeo i Julia” z czwartym falochronem” przeciągnęła aktorsko struna dowcipu dla dowcipu za wszelką cenę — zresztą warszawistowo zresztą (a może właśnie dlatego?) — obracała się przeciw założeniom programu.

## PRZETARGI

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Krakowie, Rynek Główny nr 11 — OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEORGANIZACJONNY na wykonanie robót remontowo-budowlanych jak:

Trzeba przyznać, że jest to w dobrym, kabaretowym stylu — koncepcja logiczna oraz wnosząca do naszych (często glosolownych i jałowych, a przede wszystkim „akademickich”) dyskusji o młodzieży nowe, istotne przecież wartości. Właśnie wartości FAKTU.

Odkrywanie i Szekspira na tle wymowy listów współczesnych „Kochanków z Weroną” — nabiera specjalnej barwy społeczno-obyczajowej, kiedy na słowa dramaturga „Miłość więc mi podziwiała w oczach jedynie, a nie w sercu leży?” — odpowiada cytując korespondencję „Poznałam go nad morzem, w Juracie. Kulturalny, inteligentny pan. Jednakże uroczym, popielatym samochodem. Mając lat 18 nie mogłam sobie odmówić przejażdżki z wytwornym panem i jego limuzyną. Za pierwszy razem wszystko było w porządku. Za następnym razem powiedziałam mu, że pewnie jest mo obojętne jakiegoś kociaka wozu w „Mercedese”. On odpowiedział, że mu tak zupełnie obojętne nie jest. Potem zaraz on wjechał. Obecnie dośladam do wniosku, że go kocham... Każdy mój zdaniem powinien mieć prawo jazdy...” I znowu Szekspir: „Te nocne śluby nie cieszą mnie jakos, że nagle one są, za nierozważne...” Nurt

„Romeo i Julia” z czwartym falochronem” skonfrontowały oryginalne wyjątki szekspirowskiego dramatu — z wyznacznymi współczesnej młodzieży na odwieczny temat miłości. Na scenie tego teatryku kabaretowego „grafomania miłosna” mieści się a prawdziwie dramatycznym nutami powodził tragedię — niesamowity dowcip uszytę książkę groteskową, zaś romantycznie westchnięcia w spółce z sychy i Romeo dowstró ściera ją z lryką strof Szekspira. Nic obyczajowo-moralna współczesności: „Mój trzeci mąż — nie powiem, jest dobry. Mam trzy dzieci. Ale ostatnio coś się zmieniło. Chyba wzięliśmy rozwód...”

Wieloletni kierownik i dyrektor Teatryku Faktu Jerzy Bober. W 1963 roku wyjechał do Krakowa, gdzie w ramach Teatryku Faktu współpracował z MPA i MPA w Krakowie. E. Szaniawka, W. Barański, R. Smożewski, „Romeo i Julia” z czwartym falochronem”. Reż. R. Smożewski. Scenografię: P. Wollenberg. Aktorzy: Bożna Gebik, Danuta Lipińska, Maria Zajączkówna, Zofia Kalfiszka, Maciej Prus, Bogusław Stokowski, Andrzej Kozak, Rafał Czachur.

## Listy do Pani T



DONOSZĘ CI, że onegdaj — dwukrotnie spotkał się z Twoim, ubogim kuzynem krakowskim, poza programem — ażkolwiek także i w kulisach Twego studia podwawelskiego, które tyle ma wspólnego z wawelską historią, że żyje z jej blasku. Ale... w cieniu. Studio prowokuje do podjęcia prze-wlekłych studiów, i to nie z zakresu szkoły wyższej, ani średniej — lecz podstawowej (z odchyleciem w stronę przedszkola).

Ala, mówimy o spotkaniu z kuzynem, który — jak stwierdził, a on sam potwierdził — jest Twoim dalekim, ubogim krewnym. M. in. kuzyn ma prawo do two, miejsca na antenie, lecz z uwagi na swój (kuzynowski) niezamowny stan — nie jest w stanie zapewnić sobie i Tobie współpracy krakowskich twórców. Zwiernął się tedy do mnie i niecierpiąc na spotkanie w Związku Literatów ze strapić i ogólnej niemożności — choć pod koniec dość jednostronny dyskusji, zaofiarował pewne możliwości „opracowania” w ramach telewizyjnej — krakowskiej (in spe!) dzieł pisarskich na użytek teatru telewizyjnego.

Innymi słowy, nie powiedział niczego nowego, bo brak mu zasadniczych argumentów typu pierwszego i drugiego portfele. Działne to sprawy — portfeletowe. Ponad

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO lub TECHNIKA z kilkulletnią praktyką — zatrudnił na stanowisku kierownika robót drogowo-mostowych w powiecie Dąbrowa Tarnowska, Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Tarnowie, ul. J. Dąbrowskiego nr 5.

Wyngodnienie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie, z dnia 15 marca 1958 r.

Zgłoszenia przyjmują Sekcja Zatrudnienia PRAZ.

## KOMUNIKATY

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gastronomiczno-Turystyczne Oddział w Suchej ul. Włocławia piętątką o treści: „P. P. W. Z. G. Bufet Limanowski”.

## UWAGA OGRODNICY

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO rozpoczyna dnia 5 stycznia 1964 r. o godzinie 9, kwalifikacyjny. Wpisy: Kraków, ul. Dąbia 35, tel. 218-76.

## Zguby

STUS Zdzisław, Nowa Huta, Centrum „C” bl. 8/25 — zgubił legitymację Związku Zawodowego Metalowców nr 666752 — wydaną przez Krakowską Fabrykę Kable.

MATYASIK Antoni, Kraków, Al. 29 Listopada 32, zgubił legitymację, wydaną przez Technikum Poligraficzne.

GOS Barbara — Kraków, Słowackiego 4, zgubiła dowód osobisty, wydany przez KPMO Pruszków.

## Nauka

W bogatej spuściznie piśmienniczej, twórcy nowego języka pozostał oprócz słowników, artykułów, a nawet poematów, szereg tłumaczeń. Przełożył m. in. na esperanto „Hamleta” Szekspira, „Iliadę” Homera, „Cień” Andersena, „Marte” Orzeszkowej, utwory Lwa Tołstojego, Byrona, Hellego, Mollera, Gogola.

## Nauka

UWAGA OGRODNICY ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO rozpoczyna dnia 5 stycznia 1964 r. o godzinie 9, kwalifikacyjny. Wpisy: Kraków, ul. Dąbia 35, tel. 218-76.

# Tylko „LĄKONIK”

przyniesie Ci szczęście w Nowym Roku Graj wytrwale!

UZANNA KOSIEK



## Podgórze to także wielki plac budowy

Przeciętny krakowianin, zapytyany o największe place budowy w naszym mieście, wylicza z reguły Nową Hutę, Zwierzyniec, Grzegorzki. Dopiero na szarym końcu wymienia się Podgórze. Czy słusznie? Na pewno nie. Można bowiem na szeregu przykładach udowodnić, że ta wielka dzielnica Krakowa jest równie wielkim placem budowy. Powstały bowiem w ostatnich latach na terenie Podgórza nowe obiekty przemysłowe, szkoły, bloki mieszkalne, placówki usługowe. Jeśli mowa o budownictwie

## CO, GDZIE, KIEDY?

**Sobota** **28-29** **Niedziela**

Sobota Antoniego 28-29 Niedziela Tomasa

### TEATR

**SOBOTA**  
IM. SŁOWACKIEGO: Las - 19.15, SALA KLUBU ZZK: A - 19.15, B - 19.15, STARY TEATR: Wesela - 19.15, KAMERALNY: Zabawa, Śmierć porucznika - 19.15, ROZMAIŁOŚĆ: W pustyni i w puszczy (zamkn.) - 19.15, DREWNIANA MISKA - 19.15, LUDOWY: Inkar - 19.15, RAPSOZYCZNY: Kawałki - 19.15, MUZYCZNY: Panna wodna - 19.15, KOLEJARZA: Wiecek i Wacek - 19.15, JAMA MICHALIKA: A to ci wesele - 22.30.

**NIEDZIELA**  
IM. SŁOWACKIEGO: Krakowianki i górale - 19.15, SALA KLUBU ZZK: Adela i stessy - 19.15, STARY TEATR: Złoty pysek - 19.15, KAMERALNY: Afera - 19.15, ROZMAIŁOŚĆ: W pustyni i w puszczy - 11, Wolna i pokój - 19.15, LUDOWY: Złota rybka (zamkn.) - 11, Rewizor - 19.15, MUZYCZNY (Teatr Słowackiego):

## nasze MIASTO

3 stycznia sesja Rady Narodowej m. Krakowa

Jak informuje nas Prezydium RN m. Krakowa w dniu 3 stycznia 1964 r. odbędzie się XVII zwyczajna sesja Rady Narodowej m. Krakowa poświęcona głównie omówieniu i zatwierdzeniu rocznego planu gospodarczego i budżetu, a także planu pracy Rady. W czasie sesji, która odbędzie się w gmachu Prezydium P. Wiosny Ludów 3/4, przedstawione zostanie m. in. sprawozdanie z realizacji postulatów wyborczych zgłoszonych w toku kampanii wyborczej do rad narodowych. (JK)

## NOWOROCZNA CHOINKA

W wielu punktach miasta ustawiono wysokie choinki, ozdobione wulobiarowymi żarówkami. Wczoraj choinki te stanowią efektowną, świetlną, ozdobę miasta. Na zdjęciu: noworoczna choinka na Ryнку Głównym. - Fot. J. Uiberall

## Jeszcze 30 tys. ton stali z Huty im. Lenina

Na 4 dni przed końcem roku, w dniu 27 grudnia załoga Stalowni HIL zameldowała o całkowitym zrealizowaniu swych rocznych zadań. Ten fakt zasługuje na najwyższe słowa uznania, zważywszy, że jeszcze przed kilku miesiącami Stalownia napotykała na

ogromne trudności w pracy, mając na swym koncie poważne niedobory. Jednak dzięki skutecznemu posunięciu organizacyjnemu, dzięki wysiłkowi całej załogi wydziału, już w trzecim kwartale br. zaczęto osiągać dobre wyniki. Stalownia więc nie tylko wyrównała niedobory, ale i przedterminowo zrealizowała roczny plan produkcji. Oznacza to, że do końca roku nasi stalownicy dadzą dla kraju 30 tys. ton dodatkowej stali, wartości kilkudziesięciu mln zł.

Warto wspomnieć, że do tego sukcesu w znacznej mierze przyczynili się brzydacy HPR, skracając remont pieca martenowskiego nr 7 o przeszło dobowo, co się równa dwu i pół dodatkowym wytopom, dającym 1000 ton stali. Za te prace kierownictwo polityczno-gospodarcze i cała załoga Stalowni składają brygadom HPR gorące podziękowania. (dr)

## Miejskie Biuro Projektów - wyróżnione w konkursie

W styczniu br. rozpisany został przez Bulgarię międzynarodowy konkurs architektoniczny na rozwiązanie centrum Sofii. Termin nadania prac do 2. IX. 1963 r. Na konkurs nadesłano 28 prac z krajów zachodnich, oraz z krajów obozu socjalistycznego. W konkursie m. in. wzięła udział mgr inż. Józef Guzik, kierownik Miejskiego Biura Studiów i Projektów Budownictwa w Krakowie, znana w naszym mieście jako generalny projektant Bięczy.

Jury konkursu, w którym z ramienia Polski zasiadał prof. L. Tomaszewski z Politechniki w Warszawie, konsultant MBSPH, nie przyznało I-iej i III-iej nagrody. Ustalono trzy równorzędne II-e nagrody (z bułgarskiej i niemieckiej z NRD) oraz I-e wyróżnienie, które uzyskała mgr inż. arch. Guzik, reprezentująca Miejskie Biuro Studiów i Projektów Budownictwa. Z Guziką współpracowali - mgr inż. K. Wójcicki, mgr inż. arch. J. Wójcicki, mgr inż. arch. J. Kubiński i A. Słonek. Program opracował mgr E. Kosiński, perspektyw - mgr inż. H. Dabrowski.

Tematem do rozpracowania było centrum Sofii obejmujące 350 ha ziemi. Trzeba było rozwiązać cały układ komunikacji, dostawczych i usługowych do nowych zadań. Ponadto trzeba było zaplanować nowoczesny ośrodek centralny z gmachami użyteczności publicznej, dwoma muzeami, biblioteką miejską, Radą Miejską, z ośrodkiem handlowym. Trzecim punktem opracowania był zespół hotelowy z restauracjami i kawiarniami.

Całość rozwiązania tematu oparta została o wytyczne światowej urbanistyki. (pr)

## DYŻURY

**SOBOTA**  
CHIRURGICZNY: Kopernika 21, INTERNISTYCZNY: Kopernika 15, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Kopernika 38, NEUROLOGICZNY: Kobierzyn.

**NIEDZIELA**  
CHIRURGICZNY: Nowa Huta, INTERNISTYCZNY: Nowa Huta, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Nowa Huta, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

## KINA

**SOBOTA**  
APOLLO: Klimaty (fr., 18 lat) - 10, 12.45, Začne grzechy (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, CHEMIK: - nieczynne, DOM ŻOŁNIERZA: Zabawa na 102 (ang., 12 lat) - 15.45, ISKIERKA: Wszystko o Ewie (USA, 18 lat) - 17, 19, KRAKUS: O 8 wieczorem po wojnie (radz., 12 lat) - 15.45, 18, 20.15, KULTURA: Jada goście, jada (pol., 16 lat) - 18, 20.15, MELODIA: Opętanie (fr., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, MASKOTKA: Wolna i pokój (USA, 12 lat) - 15.50, 19, MINIATURKA: Aktualności - 11, 12, 13 i 16, Program dla dzieci - 15, Dylizans (USA, 12 lat) - 17, 19, MIKRO: Samson (pol., 16 lat) - 17.45, 20, MŁODA GWARDIA: Podpisano Arsen Lupin (fr., 16 lat) - 14.45, 17, 19.15, ROTUNDA: Ostatni kurs (pol., 16 lat) - 15, 17, SZTUKA: Czarna Carmen (USA, 18 lat) - 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15, TEŻCA: Wesola orkiestra (ang., 10 lat) - 17.30, 19.30, UCIECHA: Przemleło z wiatrem (USA, 14 lat) - 11, 15.50, 20, WANDA: Trzy święty Gullivera (ang., 12 lat) - 10.30, 12.45, Zamienie (wł., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA: Yokmok (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, WISLA: Tysiąc oczu dr Mabuse (NRF, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, WOLNOŚĆ: Przemleło z wiatrem (USA, 14 lat) - 14.30, 19, WRZOS: Wielka, wielka, największa (pol., 10 lat) - 15.45, 18, 20.15, ZDROWIE: - nieczynne, ZUCH: - nieczynne, ZWIĄZKOWIEC: Moderato cantabile (fr., 16 lat) - 17, 19.

**KINA W NOWEJ HUCIE:**  
SWIT: Pechowiec na preli (USA, 12 lat) - 15.45, 18, 20.15, SWIT m. sala: Spokojny człowiek (USA, 16 lat) - 15, 17, 19.15, ŚWIATOWID: Taksówka do Tobruku (USA, 14 lat) - 15.45, 18, 20.15, ŚWIATOWID m. sala: Królewskie dzieci (NRD, 14 lat) - 15, 17, 19, SFINKS: Jak być kochaną (pol., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, BALLADY: NA: Garaż śmierci (ang., 18 lat) - 20, KOLOROWE: - nieczynne, ORION - Podjeź: Być albo nie być (USA, 16 lat) - 18, PLASZÓW - Kolejarz: Pieć lusek (NRD, 16 lat) - 18, PROKOCIM - ZZK: Kiermasz (NRF, 16 lat) - 19, WIELICZKA - Górnik: Rio Bravo, SKAWINA - Junak: Tyko we dwoje, Hutnik: - nieczynne, ZOO (Lasek Wolski) - codziennie od godz. 9 do zmroku.

**NIEDZIELA**  
CHEMIK: Rozwój po włosku (wł., 18 lat) - 14.45, 17, 19.15, DOM ŻOŁNIERZA: Bajki - 15.45, 18, 20.15, ISKIERKA: Bajki - 11 i 12, Wszystko o Ewie (USA, 18 lat) - 15, 17, 19, KRAKUS: Bajki - 11.15, 13, O 8 wieczorem po wojnie (radz., 12 lat) - 14.45, 17, 19.15, MELODIA: Dzieci cyrku 10, 12, Opętanie (fr., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, MASKOTKA: Program dla dzieci - 10.15, 11.15, 12.15, Wolna i pokój (USA, 12 lat) - 15.30, 19, MINIATURKA: Program dla dzieci - 10, 11, 12, 13 i 15, Aktualności - 15, Dylizans (USA, 12 lat) - 17, 19, MIKRO: Kopuszka (radz., 9 lat) - 10, 12, Samson (pol., 16 lat) - 15.30, 17.45, MŁODA GWARDIA: Podpisano Arsen Lupin (fr., 16 lat) - 12, 14.45, 17, 19.15, ROTUNDA: Komiczny świat Harolda Lloyd (USA, 12 lat) - 15, 17, 19, TEŻCA: Bajki - 11, Wesola orkiestra (ang., 10 lat) - 15.30, 18.30, WARSZAWA: Yokmok (pol., 16 lat) - 12.15, 15.45, 18, 20.15, WISLA: Dwa kapitanowie - 11, 13, Tysiąc oczu dr Mabuse (NRF, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, WOLNOŚĆ: Przemleło z wiatrem (USA, 14 lat) - 10, 14.30, 19, WRZOS: Bajki - 11, 12, Wielka, wielka, największa (pol., 10 lat) - 15.45, 18, 20.15, ZDROWIE: Skok o świcie (radz., 16 lat) - 18, ZUCH: - nieczynne, ZWIĄZKOWIEC: Bajki - 12, Czego pragnie Lola (USA, 14 lat) - 17, 19.30.

**RINA W NOWEJ HUCIE:**  
SWIT: Bajki - 11.15, Pechowiec na preli (USA, 12 lat) - 15.45, 18, 20.15, ŚWIATOWID: Bajki - 11.15, Zamięt (czes., 14 lat) - 15.45, 18, 20.15, BALLADY: Program dla dzieci - 15.30, Garaż śmierci (ang., 18 lat) - 17, 19, KOLOROWE: Program dla dzieci - 15, Czernone berety (pol., 16 lat) - 16, 18, SFINKS: Program dla dzieci - 10, 11, 12, Jak być kochaną (pol., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, ORION - Podjeź: Być albo nie być (USA, 16 lat) - 16, 18, PLASZÓW - Kolejarz: Pieć lusek (NRD, 16 lat) - 18, PROKOCIM - ZZK: Kiermasz (NRF, 16 lat) - 17, 19, WIELICZKA - Górnik: Rio Bravo, SKAWINA - Junak: Tyko we dwoje, Hutnik: Władziana, ZOO (Lasek Wolski) - codziennie od godz. 9 do zmroku.

**SOBOTA**  
Godz. 10.00: „Kalfornia” - film USA, 11.35-16.20 - przerwa, 16.20: „Wujcio Ada i Kajtus”. 16.45: Też. Katowice inf. 17.00: Dziennik, 17.05: Dla ciebie, Od Cedynd do Sklepień - cz. III, telekursus z Muzeum WP w Warszawie - 18.30: Kilka słów o programie, 22.30: Krak. aktualności i sport, 22.30: Gra Ork. Tan., 22.55: Film, 23.00: Z cyklu: Ze świata opery”, 23.30: Muz., 23.50: Ost. wiad., 24.00: Hymn.

**NIEDZIELA**  
Godz. 10.00: Tel. kursu rolniczy. Temat: „Wychów celat”. 11.00: Koncert kapeli bandurzystów (z Kijowa), 12.00-13.30 - przerwa, 13.30: „Koncert muzyki dawnej” (Kr.), 14.00: „12 rózef od 1963” - (z Kr.), 14.30: Józef Haydn „Symfonia z gaszeniem świec”, - 15.00: „Niedzielnia biesiada”, 15.50: „Teatrzyk dla Przedszkolaków - Kominiarczyk”. 16.20: Film z serii „Przygodki dziwnego psa Huckieberry”. 16.45: Milionerzy - rep. filmowy, - 17.00: „Wesola zmiana”, 18.00: Program aktualny, 18.55: „Dzień na orbicie” - teleturniej, 19.50: Dobranoc, 20.00: Dziennik, 20.30: „Nie wszystko o małżeństwie” - montaż humorystyczny S. Grodzkiej, 21.20: Film, progr. rozrywkowy, 22.30: „Kalfornia” - film USA.

## I znów jesienią chłapa

Od wczoraj w całym mieście zapanowała jesienią chłapa. Spowodowało ją nagłe ochłodzenie, które rozpoczęło się w pierwszy dzień świateł. W wyniku tego z ulic znikł śnieg a jezdnie i chodniki pokryło błotem. Meteorolodzy przewidują, że ta niezmiorna aura utrzyma się jeszcze przez kilka dni. (JK)

## Poświętętna laurka

O ile przez cały rok zwykliśmy - i to przeważnie słusznie - wysyłać na działalnosc uslugowocnych placówek handlu uspołecznionego, o tyle obecnie z satysfakcją kierujemy pod ich adresem słowa uznania za pracę w okresie przedświątecznym.

W tym gorącym okresie miłośnicy najlepszą okazję sprawdzić walory i postawę szeregowych pracowników handlu w naszym mieście. Ot na przykład: W sklepie spożywczym MHD przy Ryńku Głównym 5 (dawny „Sarski”) tiok nie do opisania. Personal (żefski) wujwia się sprawnie za ladą. Klienci jednak wciąż jeszcze oczekują na jakies towary w atrakcje (cytryny, rodzynek). W pewnej chwili przed sklepem zatrzymuje się furgonetka z towarami. Transportowcy powoli

## Mała kronika

- 28 bm. o godz. 18.30 w KDK ilustrowany odczyt pt. „Rembrandt - mistrz światłości” wygłosi Włodzimierz Hodyś.
- 28 bm. o godz. 16 w Ognisku Dzieciom Osiedle na Skarpie teatryk lalek „Miś” da przedstawienie pt. „Przygody kota Pstrota”.
- ZDK HIL ul. Majakowskiego 2, 28 bm. o godz. 18 organizuje pierwsze w tym sezonie spotkanie z cyklu spotkań towarzyskich załóg poszczególnych wydziałów. W kawiarni spotka się aktyw gospodarczy, partyjni i związkowy wielkich pieców.
- 29 bm. w Klubie pod Jaszczurami o godz. 11.30 odbędzie się spotkanie z Kornelem Filipowiczem.
- 29 bm. o godz. 17 w ZDK HIL odbędzie się impreza rozrywkowa „Kawa z piosenką”.
- 30 bm. w KDK o godz. 18.30 zestaw filmów oświatowych.

## Nowe samochody dla komunikacji miejskiej

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne otrzymało obiecane na ten rok samochody „Jelcz”. Niestety efektywny przyrost taboru samochodowy jest mniejszy niż liczba otrzymanych wozów ponieważ trzeba było wycofać z ruchu 13 zupełnie zniszczonych autobusów „Ikarus”. Samochody te zdane będą do użytku po kapitalnym remoncie.

MPK dostało 26 nowych samochodów „Jelcz”. Zostały one skierowane na najbardziej przeciążone trasy m. in. do osiedla na Wzgórzu Krzesławickim. (am)

## Srebro nie majątek...

Z takiego założenia wychodzi najwyraźniej nasz krakowski „Jubiler”. Niech ktoś spróbuje w którejś z jego placówek dokonać naprawy zniszczonego, srebrnego przedmiotu (np. srebrnej bransoletki, powiedzmy takiej z „Cepeli”). Nie opłaca się, gdyż odpowiedź - co innego, grzybi chodziło o złutowanie przedmiotu ze złota. Władom. Właściciela też wolałaby się bransoletkę, ale jej nie posiada.

Odsyłanie w takich wypadkach do prywatnych, nielicznych pracowników nie jest chyba najwłaściwszym rozwiązaniem sprawy. A tak się właśnie zdarzyło (a raczej zdarzało, gdyż dialog powtarzały się w paru sklepach) właściciela złamanej, srebrnej bransoletki. Na dodatek bransoletki mającej wartość namiatki. Wreszcie naprawiono bransoletkę „domowym sposobem”. (D)

## Jubileuszowy festiwal

Staraniem Komisji Kultury Krakowskiej RO ZSP 14 i 15 stycznia 1964 roku trwać będzie przegląd zespołów artystycznych krakowskich uczelni jubileuszowych: UJ, WSR i AM. Weźmie w nim udział Teatrzyk Piosenek „Hefajstos” Uniwersytetu Jagiellońskiego, teatrzyk WSR „Rezonans”, który przygotowuje „Świadków” Różwiczka i „Cedrowy wóń” Chofińskiego (szuka poruszająca problemy stypendyj fundacyjnych). Teatrzyk poezji Akademii Medycznej „Limeryk” opracowuje na te okazie montaż poezji miłosnej. Przegląd będzie miał miejsce na scenie „Teatru 38”.

## Dlaczego?

Przez długie lata przed wejściem do Urzędu Pocztowego Kraków i (Główna Poczta) przy rogu Westerplatte i Wielopole znajdowały się trzy skrytki pocztowe, dwie na korespondencję zamiejscową, a trzecia (zielona) na listy miejscowe. Gdzieś od dwóch miesięcy wszystkie skrytki zniknęły sprzed budynku. Reporter „Gazety” znalazł je nieco dalej, a to przed wejściem do Urzędu Telekomunikacyjnego od ulicy Wielopole.

Klienci poczty bierzą z listami dookoła głównego wejścia, wreszcie wchodzi do wnętrza, by wrzucić korespondencję do skrynek umieszczonych w hallu pocztowym. A przecież kierownictwo Urzędu Kraków i winno umieścić orientacyjny napis, że skrytki zostały przeniesione nieco dalej. Małe niedopatrznie zupełnie niepotrzebnie irytuje klientów poczty. (Ks)

## Na kole można „zarobić”

Jak wiemy, Huta im. Lenina niejednokrotnie placła PKP wysokie sumy pieniężne tytułem kar za przetrzymywanie wagonów w ostatnim okresie sytuacji wygląda zupełnie odwrotnie. To właśnie PKP zaplaciła Hucie 5 mln zł za skrócenie postojów. I to w tak trudnym czasie jak przewozy jesienne. Warto utrzymać ten „zarobek” w ciągu całej zimy - też ciężkiego okresu dla przewozów kolejowych. (W)

## Widok ogólny makiet centrum Sofii w Bulgarii

mgr inż. J. Guzik z Miejskiego Biura Studiów i Projektów Budownictwa w Krakowie. (Do informacji powyżej).

## U progu zimy

## Psie życie

100 bezdomnych kotów i 50 psów przebywa obecnie w Azylu dla Zwierząt przy ul. Księcia Józefa 24 b. Ażyl ten powstał w naszym mieście w miejsce barbarzyńskiej rakanii.

Ale zwierzęta nie mieszczą się już prawie w pomieszczeniach Azylu. Dobrzy ludzie znoszą bezdomne zwierzęta, ale nikt jakoś nie zgłasza chęci zapośredniczenia się psem czy kotem. Jeżeli ktoś się zgłosi, to szuka psa rasowego, a do azylu trafiają przeważnie zwykłe, sympatyczne kundły. Zakłady Mięsne i przyzakładowa stołówka dostarczają zwierzętom odpadków na pokarm. Ale przy tej ilości trudno zapewnić mieszkańcom azylu przyzwioite warunki.

Podajemy numer telefonu, pod którym po godzinie 15 można porozumieć się z kierownictwem Azylu - 589-34. Czy nikt nie chce zapośredniczyć sobie rasowego zwierzoniem? Czy tylko psia arystokracja ma prawo do ludzkiego dobrego serca? (am)



## W hołdzie wielkiemu patriocie

MATEJKO zmarł 70 lat temu w swym domu przy ul. Floriańskiej. Rocznicą ta minieła bez echa w Krakowie i Polsce. Warto więc choćby krótko wspomnieć o tym domu, w którym spędził artysta swój pracowity żywot i w którym wędziennej rodacy utworzyli muzeum biograficzne tak bardzo zbliżające nam te postać wielkiego samownika i genialnego artysty.

O ŚMIERCI Matejki powstała wówczas towarzyszywo im. artysty, poczęło gromadzić fundusze dzięki urzędzaniu dochodowych imprez. Zabrane pieniądze w r. 1935 odkupiono dom od dzieci Matejki. Teraz można już było zająć się gromadzeniem przedmiotów związanych z życiem i działalnością mistrza. Znaleził się ludzie przewidujący, którzy bezpośrednio po śmierci Matejki zakupili dużą ilość gromadzonych przez niego z taką pieczołowitością zbiorów, jego studia i szkice, dzieła biblioteki i wiele pamiątek. Stają się one pierwszym zbiorem przyszłego muzeum.

ŁÓWNYM założeniem twórców muzeum było oddzwonienie atmosfery, w której pracował i tworzył Matejko. Zrehabilitowano prawie wszystko, co pozostało po artyście poza wielkimi

## Kraków przeszłości

placami znajdującymi się w różnych muzeach oraz drobniejszymi pracami porostającymi w reках prywatnych. Wielu pomieszczeńom przywrócono pierwotny wygląd. W spyalnisi można obserwować niebieskie sklepienie usiane złotymi gwiazdkami. W tym pokoju Matejko umarł. W innym małym pokoiuku znajduje się tablica upamiętniająca narodziny mistrza.

MATEJKO był od najmłodszych lat namilitnym kolekcjonerem. Gromadził w domu każdy cenniejszy przedmiot o wartości artystycznej, który służył mu później przy malowaniu różnych postaci i scen. Płon zbieracza całego życia został z niezwykłą pieczołowitością zabezpieczony w salach muzealnych. Można tutaj znaleźć starą broń, ubiory różnych stanów z różnych epok, wiele drobiazgowo pozornie nieistotnych, ale gdy się im dobrze przyjrzymy, spotykanych w różnych obrazach. Nie zapomniano nawet o takich szczegółach, jak o słomkowym kapeluszu, lasce, kitlu, guście na tyłku itp. tak doskonale wprowadzających w życie codzienne Matejki.

DOM MATEJKI został otwarty dla publiczności w r. 1898. Zbiory przeszły ciężkie chwile podczas okupacji. Trzeba je było zabezpieczyć i ukrywać. Po wojnie po raz pierwszy zbiory zostały częściowo udostępione w czerwcu 1949 r. Gdy muzeum przejęło Ministerstwo Kultury i Sztuki w r. 1950 poddano je gruntownemu remontowi. Jest ono hojdem dla wielkiego patrioty i artysty. (Sep)

## TELEWIZJA

**SOBOTA**  
Godz. 10.00: „Kalfornia” - film USA, 11.35-16.20 - przerwa, 16.20: „Wujcio Ada i Kajtus”. 16.45: Też. Katowice inf. 17.00: Dziennik, 17.05: Dla ciebie, Od Cedynd do Sklepień - cz. III, telekursus z Muzeum WP w Warszawie - 18.30: Kilka słów o programie, 22.30: Krak. aktualności i sport, 22.30: Gra Ork. Tan., 22.55: Film, 23.00: Z cyklu: Ze świata opery”, 23.30: Muz., 23.50: Ost. wiad., 24.00: Hymn.

**NIEDZIELA**  
Godz. 10.00: Tel. kursu rolniczy. Temat: „Wychów celat”. 11.00: Koncert kapeli bandurzystów (z Kijowa), 12.00-13.30 - przerwa, 13.30: „Koncert muzyki dawnej” (Kr.), 14.00: „12 rózef od 1963” - (z Kr.), 14.30: Józef Haydn „Symfonia z gaszeniem świec”, - 15.00: „Niedzielnia biesiada”, 15.50: „Teatrzyk dla Przedszkolaków - Kominiarczyk”. 16.20: Film z serii „Przygodki dziwnego psa Huckieberry”. 16.45: Milionerzy - rep. filmowy, - 17.00: „Wesola zmiana”, 18.00: Program aktualny, 18.55: „Dzień na orbicie” - teleturniej, 19.50: Dobranoc, 20.00: Dziennik, 20.30: „Nie wszystko o małżeństwie” - montaż humorystyczny S. Grodzkiej, 21.20: Film, progr. rozrywkowy, 22.30: „Kalfornia” - film USA.